

Sygn. akt XXV C 2225/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 1 grudnia 2021 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXV Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Okręgowego Paweł Duda

Protokolant: sekretarz sądowy Patryk Kaniecki

po rozpoznaniu w dniu 17 listopada 2021 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. S. i A. S. (1)**

przeciwko (...) **Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o zapłatę kwot po 33.191,96 zł i 22.172,71 CHF i ustalenie, ewentualnie o zapłatę kwot po 46.182,30 zł, ewentualnie o zapłatę kwot po 13.551,90 zł i 22.172,71 CHF

I. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. S.:

1. kwotę 33.191,96 zł (trzydzieści trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a. od kwoty 33.134,86 zł (trzydzieści trzy tysiące sto trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt sześć groszy) od dnia 22 października 2019 r. do dnia 21 listopada 2019 r.,

b. od kwoty 57,10 zł (pięćdziesiąt siedem złotych dziesięć groszy) od dnia 10 września 2021 r. do dnia 27 września 2021 r.,

2. kwotę 22.172,71 CHF (dwadzieścia dwa tysiące sto siedemdziesiąt dwa franki szwajcarskie siedemdziesiąt jeden centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a. od kwoty 3.269,50 CHF (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt dziewięć franków szwajcarskich pięćdziesiąt centymów) od dnia 22 października 2019 r. do dnia 21 listopada 2019 r.,

b. od kwoty 18.903,21 CHF (osiemnaście tysięcy dziewięćset trzy franki szwajcarskie dwadzieścia jeden centymów) od dnia 10 września 2021 r. do dnia 27 września 2021 r.;

II. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. (1):

1. kwotę 33.191,96 zł (trzydzieści trzy tysiące sto dziewięćdziesiąt jeden złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a. od kwoty 33.134,86 zł (trzydzieści trzy tysiące sto trzydzieści cztery złote osiemdziesiąt sześć groszy) od dnia 22 października 2019 r. do dnia 21 listopada 2019 r.,

b. od kwoty 57,10 zł (pięćdziesiąt siedem złotych dziesięć groszy) od dnia 10 września 2021 r. do dnia 27 września 2021 r.,

2. kwotę 22.172,71 CHF (dwadzieścia dwa tysiące sto siedemdziesiąt dwa franki szwajcarskie siedemdziesiąt jeden centymów) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie:

a. od kwoty 3.269,50 CHF (trzy tysiące dwieście sześćdziesiąt dziewięć franków szwajcarskich pięćdziesiąt centymów) od dnia 22 października 2019 r. do dnia 21 listopada 2019 r.,

b. od kwoty 18.903,21 CHF (osiemnaście tysięcy dziewięćset trzy franki szwajcarskie dwadzieścia jeden centymów) od dnia 10 września 2021 r. do dnia 27 września 2021 r.;

– z tym że spełnienie świadczeń wskazanych w punktach I i II wyroku powinno nastąpić za jednoczesną zapłatą przez K. S. lub A. S. (1) na rzecz (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą W. kwoty łącznej 204.000 zł (dwieście cztery tysiące złotych) albo zabezpieczeniem roszczenia (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę tej kwoty;

III. oddała powództwo główne o zapłatę w pozostałej części;

IV. ustala nieistnienie pomiędzy (...) Bankiem Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a K. S. i A. S. (1) stosunku prawnego kredytu wynikającego z umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 19 kwietnia 2007 r., w związku z nieważnością tej umowy;

V. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz K. S. kwotę 5.917 zł (pięć tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania;

VI. zasądza od (...) Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz A. S. (1) kwotę 5.917 zł (pięć tysięcy dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Sygn. akt XXV C 2225/19

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 1 grudnia 2021 r.

Powodowie K. S. i A. S. (1) pozwem z dnia 22 sierpnia 2019 r., rozszerzonym następnie w piśmie procesowym z dnia 2 sierpnia 2021 r., skierowanym przeciwko pozwanemu (...) Bankowi Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., wnieśli ostatecznie o:

1. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 66.383,92 zł i kwoty 44.345,42 CHF, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego ((...) Bank S.A. z siedzibą w K.) w okresie od 31 sierpnia 2009 r. do 29 sierpnia 2018 r., ze względu na nieważność umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonej w dniu 19 kwietnia 2007 r., w następujący sposób:

a) na rzecz powódki K. S. kwoty 33.191,96 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 33.134,86 zł od dnia 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 57,10 zł od dnia 2 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 22.172,71 CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.269,50 CHF od dnia 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 18.903,21 CHF od dnia 2 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty,

b) na rzecz powoda A. S. (1) kwoty 33.191,96 zł, wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 33.134,86 zł od dnia 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 57,10 zł od dnia 2 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty, oraz kwoty 22.172,71 CHF, wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.269,50 CHF od dnia 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 18.903,21 CHF od dnia 2 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty,

2. ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu w związku z nieważnością umową kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzonej w dniu 19 kwietnia 2007 r.;

ewentualnie, na wypadek nieuwzględnienia powyższych żądań:

3. zasądzenie od pozwanego:

a) na rzecz powódki K. S. kwoty 46.182,30 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 marca 2019 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego ((...) Bank S.A. z siedzibą w K.) w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 21 września 2018 r., wynikających ze spełniania rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości wyższej niż należna po wyeliminowaniu z umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonej w dniu 19 kwietnia 2007 r., niedozwolonych postanowień stanowiących klauzulę indeksacji kredytu kursem franka szwajcarskiego,

b) na rzecz powoda A. S. (1) kwoty 46.182,30 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 marca 2019 r. do dnia zapłaty, tytułem zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego ((...) Bank S.A. z siedzibą w K.) w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 21 września 2018 r., wynikających ze spełniania rat kapitałowo-odsetkowych w wysokości wyższej niż należna po wyeliminowaniu z umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonej w dniu 19 kwietnia 2007 r., niedozwolonych postanowień stanowiących klauzulę indeksacji kredytu kursem franka szwajcarskiego;

ewentualnie:

4. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 27.103,79 zł, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 28 marca 2019 r. do dnia zapłaty, w następujący sposób:

a) na rzecz powódki K. S. kwoty 13.551,90 zł,

b) na rzecz powoda A. S. (1) kwoty 13.551,90 zł,

tytułem zwrotu nienależnych świadczeń w postaci różnicy pomiędzy wysokością rat kapitałowo-odsetkowych spełnionych przez powodów na rzecz pozwanego i jego poprzednika prawnego ((...) Bank S.A. z siedzibą w K.) w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 21 września 2018 r. na podstawie umowy kredytu hipotecznego nr (...), sporządzonej w dniu 19 kwietnia 2007 r., a wysokością rat należnych po wyeliminowaniu z umowy postanowień dotyczących indeksacji,

5. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 44.345,42 CHF, w następujący sposób:

a) na rzecz powódki K. S. kwoty 22.172,71 CHF, wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.269,50 CHF od dnia 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 18.903,21 CHF od dnia 2 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty,

b) na rzecz powoda A. S. (1) kwoty 22.172,71 CHF, wraz

z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od kwoty 3.269,50 CHF od dnia 23 sierpnia 2019 r. do dnia zapłaty i od kwoty 18.903,21 CHF od dnia 2 sierpnia 2021 r. do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie powyższych żądań powodowie podali, że w dniu 24 kwietnia 2007 r. zawarli z (...) Bankiem S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego banku) umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzoną w dniu 19 kwietnia 2007 r. Zdaniem powodów, zawarta przez strony umowa kredytu jest nieważna ze względu na jej sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, z naturą stosunku cywilnoprawnego wyrażoną w art. 353¹ k.c., naruszenie istoty waloryzacji określonej w art. 358¹ § 2 k.c. oraz sprzeczność

z zasadami współżycia społecznego. Znajdujące się w umowie kredytu klauzule indeksacyjne nie odnoszą się bowiem do ustalanych obiektywnie kursów franka szwajcarskiego, pozwalając bankowi kształtować te kursy, a w konsekwencji wysokość świadczeń stron,

w sposób dowolny. Bank naruszył również obowiązki informacyjne względem powodów, bowiem nie powiadomił ich o konsekwencjach wynikających z zastosowania indeksacji kredytu. Bez klauzul indeksacyjnych umowa kredytu nie zostałaby przez strony zawarta.

W razie uznania, że klauzule indeksacyjne są ważne, należałoby je uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ k.c., a ich wyłączenie z umowy jako bezskutecznych wobec powodów prowadziłoby do tego, że umowa obowiązywała bez indeksacji kredytu, przy zachowaniu pozostałych warunków umownych. W związku z nieważnością umowy kredytu powodowie dochodzą od banku zwrotu nienależnie zapłaconych rat kredytowych w okresie od 31 sierpnia 2009 r. do 29 sierpnia 2018 r. W razie uznania, że umowa kredytu jest ważna, lecz powinna być wykonywana z pominięciem bezskutecznych klauzul indeksacyjnych, powodowie dochodzą zwrotu nadpłaconych rat kredytowych ponad wysokość rat należnych we wskazanym wyżej okresie od 1 grudnia 2008 r. do 21 września 2018 r. Świadczenia, których zwrotu domagają się powodowie stanowią świadczenia nienależne, podlegające zwrotowi na podstawie art. 410 § 1 i 2 k.c.

w zw. z art. 405 k.c. Interes prawny w żądaniach ustalenia powodowie uzasadnili istniejącym stanem niepewności co do istnienia zobowiązań wobec pozwanego, a także potrzebą wykreślenia z księgi wieczystej prowadzonej dla nieruchomości powodów hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu

(...) Bank Spółka Akcyjna z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew i w piśmie procesowym z 9 września 2021 r., stanowiącym odpowiedź na modyfikację powództwa, wniósł o oddalenie powództwa w całości.

Pozwany zaprzeczył, by umowa kredytu była sprzeczna z przepisami prawa i nieważna. Pozwany wskazał, że umowa kredytu indeksowanego do waluty obcej jest dozwolona na gruncie art. 69 Prawa bankowego i art. 353¹ k.c. Treść umowy w zakresie indeksacji kredytu do waluty CHF była indywidualnie negocjowana pomiędzy stronami, bowiem powodowie sami złożyli oświadczenie o wyborze tej waluty we wniosku kredytowym. Ponadto postanowienia spornej umowy określające sposób indeksacji kredytu do waluty CHF nie są abuzywne, w szczególności nie naruszają dobrych obyczajów oraz nie naruszają interesów strony powodowej w sposób rażący. Pozwany nie ustalał kursów walut

w sposób dowolny, lecz na podstawie kursów rynkowych. Ewentualnym skutkiem abuzywności postanowień dotyczących sposobu obliczania kursu CHF nie byłaby zmiana kredytu na kredyt w PLN, lecz zastąpienie klauzul niedozwolonych precyzyjnymi zasadami obliczania kursu CHF. Według pozwanego, brak jest podstaw do odwoływania się do instytucji świadczenia nienależnego, gdyż strony łączy ważny stosunek umowny. Nawet gdyby uznać, że bank bezpodstawnie uzyskał korzyści od powodów, to obowiązek ich zwrotu wygasł na podstawie art. 409 k.c., bowiem pozwany zużył je, a nie mógł liczyć się

z obowiązkiem zwrotu. Pozwany podniósł także, że powodowie nie mogą domagać się zwrotu nienależnego świadczenia ze względu na regulacje art. 411 pkt 2 k.c., bowiem spłata otrzymanych kwot zadość zasodom współżycia społecznego oraz art. 411 pkt 4 k.c., bowiem nie można żądać zwrotu świadczenia spełnionego, zanim stało się wymagalne. Pozwany wskazał, że żądania powodów naruszają zasady współżycia społecznego (art. 5 k.c.), bowiem

powodowie akceptowali umowę i zawarty w niej mechanizm indeksacji oraz kursy rynkowe ustalane przez pozwanego dopóki rynkowy kurs franka szwajcarskiego pozostawał niski

i przysparzał im korzyści, a zaczęli je kwestionować, gdy kurs franka szwajcarskiego wzrósł. Pozwany zarzucił brak interesu prawnego powodów w żądaniu ustalenia oraz przedawnienie roszczeń o zapłatę. Na wypadek uwzględnienia przez Sąd twierdzeń strony powodowej

w przedmiocie nieważności umowy kredytu pozwany powołał się na prawo zatrzymania z art. 496 i 497 k.c. i podniósł zarzut zatrzymania, wnosząc, aby Sąd uwzględnił, że zapłata ze strony pozwanego może nastąpić jedynie w przypadku równoczesnego spełnienia przez stronę powodową świadczenia w postaci otrzymanej kwoty kredytu w wysokości nominalnej wartości kredytu powiększonej o koszty uzyskania takiej kwoty na rynku w dacie zawarcia umowy przez okres, w którym strona powodowa taką kwotą dysponowała.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W 2007 r. K. S. i A. S. (1) potrzebowali środków finansowych na dokończenie budowy domu. W celu uzyskania kredytu powodowie skontaktowali się z doradcą kredytowym z (...) S.A., który zaoferował im kredyt indeksowany kursem franka szwajcarskiego. W dniu 13 kwietnia

2007 r. powodowie złożyli do (...) Banku S.A. wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego w wysokości 200.000 zł indeksowanego kursem waluty CHF. W tym samym dniu powodowie złożyli na formularzu banku oświadczenie o wyborze waluty obcej, w którym oświadczyli, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wnoszą o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej. W dokumencie tym znajdowała się tabela przedstawiająca sytuacje modelowe wpływu zmian oprocentowania i kursu waluty kredytu na wysokość miesięcznych rat kredytu w PLN i kredytu indeksowanego kursem CHF przy założeniach, że: wysokość kredytu wynosi 150.000 zł, okres spłaty kredytu wynosi 15 lat, zmienne oprocentowanie kredytu złotowego wynosi 6%, zmienne oprocentowanie kredytu indeksowanego wynosi 3% – przedstawiające wysokość rat kapitałowo-odsetkowych w następujących sytuacjach: 1) stopa procentowa kredytu w CHF jest równa stopie procentowej kredytu w PLN, a kapitał jest większy o 20%, 2) kurs CHF wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalnym

i minimalnym kursem CHF z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 0,3752 punktu procentowego, co daje wzrost o 15,6%, 3) stopa procentowa wzrośnie o 4 punkty procentowe, 4) stopa procentowa wzrośnie o wartość stanowiącą różnicę między maksymalną i minimalną wartością stopy procentowej z okresu ostatnich 12 miesięcy, tj. o 1,83 punktu procentowego w przypadku kredytów / pożyczek w PLN i o 0,518 punktu procentowego w przypadku kredytów indeksowanych kursem CHF (wniosek o kredyt hipoteczny – k. 184-187, oświadczenie kredytobiorcy o wyborze waluty obcej – k. 188, przesłuchanie powodów: A. S. (1) – k. 264v.-265 i K. S. – k. 265).

W dniu 14 kwietnia 2007 r. (...) Bank S.A. w K. (...) Odział w Ł., (poprzednik prawny (...) Banku S.A.) oraz A. S. (1) i K. S., jako kredytobiorcy, zawarli umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, sporządzoną dnia 19 kwietnia 2007 r. Na mocy tej umowy Bank udzielił kredytobiorcom kredytu w kwocie 210.895,17 złotych polskich indeksowanego kursem CHF. W umowie wskazano, iż przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy równowartość kredytu wynosiłaby 93.440,48 CHF, rzeczywista równowartość zostanie określona po wypłacie kredytu (§ 1 ust. 1 zd. 1 i 2 umowy). Kredytobiorcy oświadczyli w umowie, że są świadomi ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 1 zd. 3 umowy).

W umowie postanowiono, że spłata kredytu nastąpi w 180 miesięcznych ratach równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2), oprocentowanie kredytu jest zmienne i na dzień sporządzenia umowy wynosi 3,53 % w skali roku, na które składa się suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosi 1,28 %, a kredytobiorcy oświadczyli, iż są świadomi ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania w całym okresie kredytowania i akceptują to ryzyko (§ 1 ust. 3). W umowie zapisano nadto, że rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia umowy wynosiłaby równowartość 716,25 CHF, rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych zostanie określona w harmonogramie spłat, który zostanie doręczony w dniu uruchomienia poszczególnych transz w przypadku kredytu transzowego lub po wypłacie całości kredytu.

Każdorazowy harmonogram określa wysokość rat spłaty przez okres dwóch lat kredytowania. Przed upływem dwóch lat kredytobiorca otrzymuje harmonogram na kolejny dwuletni okres trwania umowy kredytu (§ 1 ust. 4 i § 7 ust. 1). Jednorazowa prowizja za udzielenie kredytu ustalona została na 0,00 zł (§ 1 ust. 6).

W umowie ustalono, że kredyt jest przeznaczony na: a) w wysokości 200.000 złotych polskich na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego na nieruchomości położonej w R. przy ul. (...), b) w wysokości 4.000 złotych polskich na pokrycie opłaty manipulacyjnej (...) S.A. (2%), c) w wysokości 2.108,95 złotych polskich na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, d) w wysokości 4.561,90 złotych polskich na pokrycie składek ubezpieczeniowych z tytułu uczestnictwa w programie (...), tj. ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy – w wysokości 4.217,90 zł za pierwszy rok ubezpieczenia oraz ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych wysokości 344 zł za pierwszy rok ubezpieczenia, e) w wysokości 224,32 złotych polskich na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu (§ 2 i § 4 ust. 1 umowy).

Jako zabezpieczenia spłaty kredytu ustalono w umowie: hipotekę kaucyjną na rzecz banku do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu na kredytowanej nieruchomości, cesję na rzecz Banku wierzytelności z tytułu umowy ubezpieczenia w/w nieruchomości od ognia, powodzi i innych zdarzeń losowych, weksel in blanco, ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości przez okres 5 lat od dnia uruchomienia kredytu, ubezpieczenie spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy (§ 3 umowy).

Zgodnie z umową, w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczona do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2). Kredytobiorcy zobowiązali się dokonać w okresie objętym umową spłaty rat kapitałowo-odsetkowych i odsetkowych w terminach i na rachunek wskazany w aktualnym harmonogramie spłat (§ 10 ust. 1). Wysokość zobowiązania kredytobiorców będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3 umowy). Sposób i terminy zarachowania spłat określa Regulamin (§ 10 ust. 7). „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, zwana Tabelą Kursów, została zdefiniowana w umowie jako tabela sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP – tabela sporządzana jest o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy (§ 6 ust. 1 umowy).

W umowie przyjęto, że oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF (§ 13 ust. 1). Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3m, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczącym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 13 ust. 2). Indeks DBCHF obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku (§ 13 ust. 4), ulega zmianie w okresach miesięcznych, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca (§ 13 ust. 5). LIBOR 3 miesięczny dla CHF (LIBOR 3m) zdefiniowano w umowie jako oprocentowanie na jakie banki skłonne są udzielić pożyczek w CHF innym bankom na rynku międzybankowym w L. na okres trzech miesięcy (§ 6 ust. 7).

Zgodnie z warunkami umowy, w przypadku niespłacenia przez kredytobiorcę w terminie całości lub części raty spłaty wynikającej z umowy kredytu, niespłacona kwota staje się zadłużeniem przeterminowanym. Bank nalicza od wymagalnego kapitału odsetki karne w wysokości podwojonego oprocentowania umownego (§ 14 ust. 1 i 2). Jeżeli kredytobiorca, mimo upływu okresu wypowiedzenia, nie reguluje należności, Bank

w następnym dniu po upływie terminu wypowiedzenia, dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 14 ust. 3).

W umowie postanowiono, że w sprawach nieuregulowanych umową stosuje się przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego, Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy (§ 25 ust. 1).

(umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 19.04.2007 r. – k. 54-59v.).

Stosownie do § 19 ust. 5 Regulaminu kredytu hipotecznego (...), mającego zastosowanie do przedmiotowej umowy, w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kwota raty spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w Banku (...) kursów z dnia wpływu środków.

„Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut” zdefiniowana została w § 2 Regulaminu jako sporządzana przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

(Regulamin kredytu hipotecznego (...) – k. 60-73).

Przedmiotowa umowa kredytu hipotecznego została zawarta przez strony według standardowego wzorca umownego stosowanego przez bank. Postanowienia umowy dotyczące mechanizmu indeksacji nie były przedmiotem negocjacji pomiędzy stronami. W dacie zawarcia umowy kredytu powodowie mieli wykształcenie średnie i prowadzili wspólnie działalność gospodarczą w zakresie handlu artykułami papierniczymi. Środki z kredytu zostały przeznaczone na dokończenie budowy domu służącego własnym potrzebom mieszkaniowym powodów. Działalność gospodarcza powodów nie była prowadzona w domu wybudowanym ze środków z kredytu (wniosek o kredyt hipoteczny – k. 184-187, przesłuchanie powodów: A. S. (1) – k. 264v.-265 i K. S. – k. 265).

Aneksem nr (...) do umowy kredytu hipotecznego, sporządzonym 8 marca 2012 r., strony zmieniły sposób spłaty kredytu postanawiając, że począwszy od dnia wejścia w życie aneksu spłata kredytu następowała będzie w walucie indeksacyjnej CHF lub w złotych polskich. W związku z tym zmieniono dotychczasową treść § 10 umowy, nadając mu nowe brzmienie, postanawiając m.in., że:

1. Wysokość zobowiązania będzie ustalona jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego harmonogramu spłat wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut ustalanego przez Narodowy Bank Polski.
2. Kredytobiorca ma możliwość dokonania spłaty kredytu bezpośrednio w walucie CHF w ten sposób, że:
 - a. Jeśli kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty raty kredytu w walucie indeksacyjnej, winien zapewnić na rachunku kredytu środki w walucie indeksacyjnej w wysokości kredytu wskazanej w harmonogramie spłat. W przypadku spełnienia powyższych warunków Bank dokona zarachowania spłaty raty kredytu w walucie. W przypadku gdy kredytobiorca zapewni na rachunku kredytu środki w kwocie wyższej niż wynikająca z aktualnego harmonogramu spłat – środki te zostaną zarachowane przez Bank na poczet spłaty kolejnej raty kredytu lub innej wierzytelności w terminie ich wymagalności.
 - b. Jeśli kredytobiorca będzie chciał dokonać spłaty raty kredytu w PLN winien zapewnić na rachunku kredytu środki w złotych polskich ustalając wysokość zobowiązania jako równowartość wymaganej raty kredytu z aktualnego

harmonogramu spłat wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu na PLN – według kursu sprzedaży walut ustalanej przez Narodowy Bank Polski.

Na mocy Aneksu nr (...) do umowy kredytu dodano także postanowienia w przedmiocie zasad ustalania przez bank wysokości kursu kupna i sprzedaży waluty indeksacji kredytu, który ma zastosowanie do przeliczenia kwoty uruchomianego kredytu i obliczania należności z tytułu rat kredytu i odsetek w następujący sposób:

a. Kursy kupna i sprzedaży waluty obowiązujące w banku publikowane są w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych”.

b. Tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. Kurs kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej obowiązujący w banku ustalany jest na podstawie kursu rynkowego wymiany walut dostępnego w serwisie (...) w momencie sporządzania „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”.

c. Ustalenie kursu kupna waluty indeksacyjnej w banku polega na odjęciu od kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 7%.

d. Ustalenie kursu sprzedaży waluty indeksacyjnej w banku polega na dodaniu do kursu rynkowego dostępnego w serwisie (...) spreadu walutowego w wysokości 6%.

e. W celu uatrakcyjnienia oferty bank zastrzega sobie możliwość okresowego zmniejszania wysokości spreadu walutowego poniżej wartości określonych w lit. c.

i d. Wiadomość na ten temat zostanie udostępniona klientowi w treści „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych i indeksowanych kursem walut obcych”. Zmniejszenie wysokości spreadu walutowego nie wymaga zawarcia aneksu do umowy kredytu.

(Aneks nr (...) z 08.03.2012 r. do umowy kredytu – k. 74-76).

Związek małżeński K. S. i A. S. (1) został rozwiązany wyrokiem Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 20 listopada 2012 r., który uprawomocnił się 1 stycznia 2013 r. (wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z 20.11.2012 r., II RC 1168/12 – k. 306-306v.).

Przedmiotowy kredyt został uruchomiony przez bank w trzech transzach, które zostały wypłacone w dniach: a) 27 kwietnia 2007 r.: w kwocie 89.000 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, w kwocie 4.000 zł na pokrycie opłaty manipulacyjnej (...) S.A., w kwocie 2.108,95 zł na pokrycie składki za ubezpieczenie od ryzyka utraty wartości nieruchomości, w kwocie 4.217,90 zł na pokrycie składki za ubezpieczenie na życie, w kwocie 344 zł na pokrycie składki za ubezpieczenie nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, w kwocie 224,32 zł na pokrycie kosztów udzielenia kredytu, 2) 6 czerwca 2007 r. w kwocie 70.000 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego, 3) 15 listopada 2007 r. w kwocie 41.000 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego (potwierdzenie wypłaty środków – k. 100).

Powodowie dokonują spłaty kredytu począwszy od w okresie od 31 maja 2007 r., z tym że do 30 kwietnia 2012 r. dokonywali spłaty w złotych polskich, a od maja 2012 r. dokonują spłat we frankach szwajcarskich (z wyjątkiem wpłat z 28 kwietnia 2014 r., 7 maja 2014 r., 2 czerwca 2014 r., 30 czerwca 2014 r. uiszczonych w złotych polskich). Do czasu orzeczenia rozwodu powodowie wnosili wpłaty z majątku wspólnego, a po orzeczeniu rozwodu wpłaty reguluje A. S. (1), a K. S. zwraca mu połowę środków. W okresie od uruchomienia kredytu (od pierwszej wpłaty z dnia 31 maja 2007 r.) do 29 sierpnia 2018 r. powodowie zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytowych i innych należności związanych z kredytem łącznie 106.175,94 zł i 44.345,42 CHF. Natomiast

w objętym pozwem okresie od 31 sierpnia 2009 r. do 29 sierpnia 2018 r. powodowie zapłacili na rzecz banku tytułem spłaty rat kredytowych i innych należności związanych z kredytem łącznie 66.383,92 zł i 44.345,42 CHF (historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu – k. 101-105).

Pismem datowanym na 30 listopada 2018 r. K. S. i A. S. (1) wystąpili do Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z wnioskiem

o zawezwanie pozwanego do próby ugodowej (...) Banku S.A. o zapłatę kwoty 92.364,61 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych pobranych w wyższej wysokości niż kredytobiorcy powinni spłacić w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 29 sierpnia 2018 r.,

w związku ze stosowaniem niedozwolonych klauzul indeksacyjnych w przedmiotowej umowie kredytu (wniosek o zawezwanie do próby ugodowej – k. 77-80, zawiadomienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Woli w Warszawie z 24.04.2019 r. – k. 81).

Pismem z dnia 15 lutego 2019 r. pełnomocnik powodów złożył reklamację do (...) Banku S.A., wzywając bank do zapłaty kwoty 92.364,61 zł tytułem rat kapitałowo-odsetkowych pobranych w wyższej wysokości niż kredytobiorcy powinni spłacić w okresie od 1 grudnia 2008 r. do 29 sierpnia 2018 r, w związku z zawarciem w treści umowy niedozwolonych klauzul indeksacyjnych. Pismo to wpłynęło do banku 26 lutego 2019 r. Pozwany bank w piśmie z dnia 27 marca 2019 r. odmówił uwzględnienia reklamacji powodów (reklamacja z dnia 15.02.2019 r. – k. 82-87, pismo banku z 27.03.2019 r. – k. 88-91).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd uznał za wiarygodne obiektywne dowody z wymienionych dokumentów, jako że nie budziły one wątpliwości co do ich autentyczności i nie były kwestionowane przez żadną ze stron postępowania.

Sąd uznał za wiarygodne w całości zeznania powodów K. S.

i A. S. (1), w których powodowie przekazali informacje co do celu zaciągnięcia przez nich przedmiotowego kredytu, okoliczności dotyczące zawierania umowy kredytu, braku negocjowania szczegółowych warunków umowy w zakresie postanowień określających zasady indeksacji kredytu, oraz dokonywania spłaty kredytu. Zeznania powodów były zgodne z dowodami z dokumentów lub z doświadczeniem życiowym (co do braku możliwości negocjacji tego rodzaju umów z bankiem), spójne i logiczne, zatem nie budziły wątpliwości.

Sąd nie dokonał ustaleń faktycznych na podstawie zeznań świadka K. T., ponieważ świadek nie pamiętała okoliczności zawarcia przedmiotowej umowy kredytu będącej przedmiotem sporu w niniejszej sprawie, lecz podała jedynie ogólne informacje dotyczące procedur zawierania tego rodzaju umów, co nie miało znaczenia dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął, zgłoszony przez pozwanego, dowody z zeznań świadka R. D.. Okoliczności dotyczące konstrukcji lub sposobu funkcjonowania kredytu indeksowanego do waluty obcej, źródeł i kosztów finansowania akcji kredytowej przez bank w zakresie kredytów indeksowanych, faktycznych zasad ustalania przez bank kursów walut w tabelach kursowych, nie mogły mieć żadnego wpływu na treść rozstrzygnięcia.

Na tej samej podstawie Sąd pominął dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez powodów. Fakty związane z wysokością nadpłaty powstałej na skutek stosowania przez bank w umowie kredytu niedozwolonych klauzul indeksacyjnych nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia, skoro umowa kredytu okazała się nieważna ze względu na swoją treść.

Sąd na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pominął również dowód z opinii biegłego sądowego zgłoszony przez pozwanego, gdyż okoliczność, na którą dowód ten został zgłoszony (wyliczenie kwoty niedopłaty/nadpłaty dokonanej przez powodów przy założeniu, że kredyt został udzielony w złotych polskich a oprocentowany wg stawki WIBOR 3M) również pozostawała bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe, w brzmieniu obowiązującym w dacie zawarcia spornej umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego banku (tekst jedn.: Dz.U. z 2002 r., nr 72, poz. 665), przez umowę kredytu bankowego bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. W myśl art. 69 ust. 2 Prawa bankowego, umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności:

1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązywania umowy.

Nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy (art. 58 § 1 k.c.). Nieważna jest również czynność sprzeczna z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana

(art. 58 § 3 k.c.). Czynność prawna jest sprzeczna z ustawą, gdy jej treść jest formalnie i materialnie niezgodna z bezwzględnie obowiązującym przepisem prawa. Nieważność czynności prawnej może wynikać nie tylko z wyraźnej dyspozycji przepisu, ale także z natury zobowiązania.

Nie budzi wątpliwości, w stanie prawnym obowiązującym w dacie zawarcia przedmiotowej umowy kredytu, dopuszczalność konstruowania umów kredytu indeksowanego (waloryzowanego) do waluty obcej. Odwołać tu się należy do poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (OSNC 2016/11/134), w którego uzasadnieniu Sąd Najwyższy opisał konstrukcję umowy kredytu bankowego indeksowanego i potwierdził jednoznacznie jej dopuszczalność.

W szczególności Sąd Najwyższy wskazał, że jest to umowa na podstawie której „Bank wydaje kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych, przy czym jej wysokość jest określana (indeksowana) według kursu danej waluty (np. euro) w dniu wydania (indeksowanie do waluty obcej po cenie kupna). Ustalenie takie następuje też w celu określenia wysokości rat kredytowych, do których kredytobiorca będzie zobowiązany

w okresie trwania stosunku kredytowego. W dniu płatności konkretnych rat taka rata jest przeliczana zgodnie z umową na złote stosownie do kursu danej waluty, tj. po kursie jej sprzedaży kontrahentowi banku. (...) Tak ujęta umowa kredytu indeksowanego mieści się oczywiście w konstrukcji ogólnej umowy kredytu bankowego i stanowi jej możliwy wariant (art. 353¹ k.c. w związku z art. 69 Prawa bankowego). Nie ma zatem podstaw do twierdzenia, że w obrocie prawnym doszło do wykształcenia się jakiegoś odrębnego, oryginalnego typu umowy bankowej, powiązanej w sposób szczególny z kursem złotego do walut obcych

w chwili wydania i zwrotu sumy kredytowej i tym samym zakładającej szczególny sposób określania wysokości zadłużenia kredytobiorcy w stosunku kredytowym. W zakresie umowy kredytu indeksowanego także dochodzi do wydania sumy kredytu kredytobiorcy i zwrotu wykorzystanej sumy kredytu z reguły w ratach kredytowych w dłuższym odcinku czasowym. Dla kredytobiorcy istotne znaczenie ma z reguły wysokość rat spłacanych w poszczególnych okresach ich spłat. Kredytobiorca zwraca kredytodawcy wykorzystaną sumę kredytu, przy czym w związku z kursem waluty obcej suma ta może być wyższa odpowiednio do relacji do waluty obcej, gdyż suma wykorzystana w dniu wykonywania umowy kredytu hipotecznego może mieć inną wartość rynkową w wyniku indeksacji walutowej. Innymi

słowy, kredytobiorca może być zobowiązany do zwrotu bankowi sumy pierwotnie wykorzystanego kredytu, ale taka wykorzystana suma – w całości lub części – może mieć inną (wyższą) wartość rynkową w okresie spłaty kredytu”.

Zaprezentowany wyżej pogląd Sąd Najwyższy podtrzymał w wyroku z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14 (Biul. SN z 2015 r., nr 5), w którym, odwołując się do przepisów zawartych w ustawie z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., nr 165, poz. 984), wskazał, że „ideą dokonania nowelizacji Prawa bankowego ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. było utrzymanie funkcjonujących na rynku kredytów denominowanych według nowych zasad (...) Ustawodawca wprowadził narzędzie prawne pozwalające wyeliminować z obrotu postanowienia umowne zawierające niejasne reguły przeliczania należności kredytowych, zarówno na przyszłość, jak i w odniesieniu do wcześniej zawartych umów w części, która pozostała do spłacenia”.

Wreszcie odwołać się należy do art. 4 powołanej wyżej ustawy, zgodnie z którym, w przypadku kredytów lub pożyczek pieniężnych zaciągniętych przez kredytobiorcę lub pożyczkobiorcę przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy ma zastosowanie art. 69 ust. 2 pkt 4a oraz art. 75b Prawa bankowego, w stosunku do tych kredytów lub pożyczek pieniężnych, które nie zostały całkowicie spłacone – do tej części kredytu lub pożyczki, która pozostała do spłacenia. W tym zakresie bank dokonuje bezpłatnie stosownej zmiany umowy kredytowej lub umowy pożyczki. Skoro przepis ten wprost potwierdza stosowanie przepisów dodanych ustawą nowelizującą do umów zawartych wcześniej, to nielogicznym byłoby uznanie, że wyrażona w nim norma nie ma zastosowania, gdyż wcześniej zawarte umowy kredytu indeksowanego czy denominowanego są nieważne. Wprowadzenie konieczności określenia zasad ustalania kursów walut do treści umowy kredytowej oznacza potwierdzenie dopuszczalności indeksacji kwoty udzielonego kredytu.

Zwrócić trzeba nadto uwagę, że obowiązująca obecnie ustawa z 23 marca 2017 r. o kredycie hipotecznym oraz o nadzorze nad pośrednikami kredytu hipotecznego i agentami (Dz.U. z 2017 r., poz. 819) jednoznacznie dopuszcza – choć z pewnymi ograniczeniami – zawieranie umów kredytu hipotecznego indeksowanego do waluty obcej (art. 6 i art. 10 pkt 7 tejże ustawy) wraz ze wszystkimi konsekwencjami, jakie może to mieć dla ustalenia wysokości zobowiązania konsumenta. Oczywiście przepisy tej ustawy nie znajdują zastosowania do umowy zawartej przez strony w rozpatrywanej sprawie, jednakże pozwalają na ocenę dopuszczalności określonej konstrukcji w systemie prawa.

W tej sytuacji stwierdzić należy, że wprowadzenie do umowy kredytu bankowego postanowień dotyczących indeksacji kredytu mieści się w granicach swobody umów i nie stanowi naruszenia art. 69 ustawy Prawo bankowe. Przedmiotowa umowa zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu bankowego. W art. 69 ust. 2 Prawa bankowego wskazano, jakie niezbędne (obligatoryjne) postanowienia powinny być ujawnione w umowie kredytu bankowego. Nie wszystkie z tych elementów stanowią essentialia negotii umowy kredytu. Elementów konstrukcyjnych tej umowy poszukiwać należy w treści art. 69 ust. 1 Prawa bankowego, zatem stanowią je zobowiązanie banku do wydania kredytobiorcy określonej sumy pieniężnej oraz zobowiązanie kredytobiorcy do zwrotu wykorzystanej sumy kredytu i zapłacenia odsetek kapitałowych (tak SN w orz. z 22.01.2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134). Wymogi powyższe zostały spełnione w przypadku spornej umowy – zawiera one wymienione wyżej elementy przedmiotowo istotne. Treść umowy wskazuje, że jest to umowa kredytu złotowego, gdyż bank zobowiązał się w niej oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę pieniężną wyrażoną w złotych. Złoty polski stanowił zarówno walutę, w której określono wysokość kapitału kredytu, jak i walutę, w której przez czas wykonywania umowy spełniane są świadczenia stron – zarówno wypłata kredytu, jak i jego późniejsza spłata (do czasu zawarcia aneksu do umowy). W umowie strony określiły kwotę kredytu, walutę kredytu, przeznaczenie kredytu, okres kredytowania, terminy i zasady jego zwrotu przez kredytobiorcę przy zastosowaniu klauzuli indeksacyjnej, a także oprocentowanie kredytu oraz opłaty związane z jego udzieleniem. Indeksacja do franka szwajcarskiego stanowi jedynie dodatkowe postanowienia umowne, nie zmieniające charakteru kredytu. Mechanizm indeksacji związany jest ze sposobem określenia wysokości zobowiązań stron

i nie prowadzi do braku określenia tych zobowiązań. Zawarta przez strony umowa kredytu określa wszystkie przedmiotowo istotne elementy tego rodzaju umowy, o których mowa

w art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego.

Umowy kredytu zawartej przez strony nie sposób uznać za nieważną w ogólności ze względu na jej sprzeczność z zasadami współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Uznanie umowy za nieważną ze względu na te zasady może nastąpić w wypadkach wyjątkowych, posiadających mocne uzasadnienie aksjologiczne (por. orz. SN z 28.01.2016 r., I CSK 16/15, (...) (...)). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w walucie obcej. Powodowie nie wykazali, by podczas zawierania umowy znajdowali się w nietypowej sytuacji, w szczególności by działali w warunkach konieczności finansowej. Właściwości osobiste powodów również nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku: powodowie nie powoływali się na szczególne utrudnienia w rozumieniu umowy kredytu i jej warunków ekonomicznych, zaś z racji posiadanego wykształcenia i doświadczenia życiowego kwestia zmian kursu waluty nie mogła być im obca. Ponadto o istnieniu ryzyka zmian kursu waluty i jego możliwym wpływie na wysokość zobowiązań powodowie zostali poinformowani przy składaniu wniosku kredytowego, co potwierdzili w złożonym oświadczeniu.

Nie sposób przyjąć, by fakt wprowadzenia do umowy klauzul indeksacyjnych doprowadził do ukształtowania sytuacji prawnej kredytobiorców w sposób tak dalece niekorzystny w stosunku do sytuacji banku, który nakazywałby uznać całą umowę za nieuczciwą czy kolidującą z dobrymi obyczajami. Jak już wyżej wskazano na tle orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sama w sobie sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania nawet w umowach zawieranych z konsumentami. Na gruncie stanu faktycznego niniejszej sprawy nie było podstaw do postawienia wniosku, że indeksacja kredytu miała chronić przede wszystkim interesy banku kosztem interesów kredytobiorców. Zwrócić należy uwagę, że wprowadzenie indeksacji pozwalało w ówczesnych realiach rynkowych na zaoferowanie kredytobiorcom niższego oprocentowania kredytu, niż w przypadku kredytów złotych. Konstrukcja kredytu indeksowanego nie powinna więc być uznana za nieuczciwą co do zasady. Ponadto sprzeczność z zasadami współżycia społecznego, skutkująca nieważnością umowy musiałaby istnieć w chwili zawierania umowy. Tymczasem nie ulega wątpliwości, że w dacie zawierania umowy i w początkowym okresie jej wykonywania była ona korzystna dla powodów, gdyż będące konsekwencją indeksacji do franka szwajcarskiego niższe oprocentowanie kredytu skutkowało znacznie niższymi ratami kredytowymi niż w przypadku kredytów złotych pozbawionych mechanizmu indeksacji (co jest okolicznością powszechnie znaną i co w wielu przypadkach występuje nadal). Podkreślić należy, że w okresie zawierania spornej umowy kredytu żaden przepis Prawa bankowego ani innego aktu powszechnie obowiązującego nie nakładał na banki obowiązku przedstawienia kredytobiorcy – pod rygorem nieważności umowy – informacji o ekonomicznych skutkach zawarcia umowy kredytu, w szczególności z punktu widzenia jej opłacalności, ani o ryzyku zawarcia umowy o określonej treści, w sytuacji możliwej zmiany na przestrzeni czasu wartości waluty kredytu w odniesieniu do waluty polskiej. Podkreślić też trzeba, że gwałtowne wzrosty kursów franka szwajcarskiego w ostatnich latach miały charakter bezprecedensowy, nienotowany wcześniej w historii, a zatem były nie do przewidzenia przez żadną ze stron umowy. W tej sytuacji nie można postawić bankowi zarzutu, że nie poinformował powodów o możliwości tak znacznego wzrostu kursu waluty indeksacyjnej, jaki faktycznie miał miejsce. Zaciąganie zobowiązań wyrażonych w obcej walucie w celu skorzystania z mającej do nich zastosowanie korzystniejszej dla kredytobiorcy stawki oprocentowania jest związane z ponoszeniem ryzyka kursowego, czego należy mieć świadomość przy zachowaniu elementarnej staranności. Dlatego nie można postawić bankowi nielojalnego postępowania względem powodów poprzez naruszenie obowiązków informacyjnych. W każdym razie, ewentualne uchybienia banku w zakresie obowiązku informacyjnego dotyczącego ryzyka kursowego nie skutkowałyby nieważnością umowy kredytu.

Choć rozważaną indeksację kredytu należy uznać za dopuszczalną co do zasady i można przedstawić przykłady jej zastosowania zgodnego z prawem, to – w ocenie Sądu – w analizowanym przypadku postanowienia zawartej przez strony umowy, określające indeksację, są nieważne jako sprzeczne z art. 353⁽¹⁾ k.c. Zgodnie z tym przepisem strony zawierające umowę mogą określić stosunek prawny według swojego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze stosunku), ustawie

ani zasadom współzycia społecznego. Zasadniczym elementem każdego zobowiązania umownego jest możliwość obiektywnego i dostatecznie dokładnego określenia świadczenia. Przy określeniu świadczenia możliwe jest odwołanie się do konkretnych podstaw jego ustalenia, możliwe jest również odwołanie się w tym zakresie do woli osoby trzeciej. Jednakże w każdym wypadku umowa będzie sprzeczna z naturą zobowiązania jako takiego, jeśli określenie świadczenia zostanie pozostawione woli wyłącznie jednej ze stron. W doktrynie prawa stwierdzenie to od dawna nie budzi wątpliwości (zob. R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania*, Lwów 1938, s. 157: Gdyby oznaczenia miał dokonać dłużnik, według swego swobodnego uznania, nie byłoby żadnego zobowiązania. Gdyby zaś miał go dokonać wierzyciel, umowa byłaby niemoralna, gdyż dłużnik byłby zdany na łaskę i niełaskę wierzyciela).

Należy zwrócić też uwagę na dwie uchwały Sądu Najwyższego, wydane na kanwie przepisów dotyczących czynności bankowych. W uchwale z 22 maja 1991 r., III CZP 15/91 (OSNCP 1992/1/1) Sąd Najwyższy wskazał, że za sprzeczne z naturą umowy gospodarczej należy uznać pozostawienie w ręku jednej tylko strony możliwości dowolnej zmiany jej warunków, zaś sprzeczność ta występuje szczególnie wyraźnie zwłaszcza przy umowach zawieranych nie w oparciu o indywidualne pertraktacje, ale w oparciu o regulamin wydany przez profesjonalistę. W konsekwencji Sąd Najwyższy uznał za nieskuteczne prawnie postanowienia umowy pozwalające na dowolną zmianę regulaminu rachunku bankowego.

Z kolei w uchwale z 6 marca 1992 r., III CZP 141/91 (OSNCP 1992/6/90) Sąd Najwyższy stwierdził, że dowolne określanie wysokości odsetek w czasie trwania stosunku prawnego jest sprzeczne z zasadami słuszności kontraktowej i w konsekwencji dla skutecznego zastrzeżenia możliwości jednostronnej zmiany tych odsetek wskazał na konieczność podania konkretnych okoliczności, od których ta zmiana jest uzależniona. Bez tego warunku umowa byłaby nieważna ze względu na naruszenie zasad współzycia społecznego.

W sprawie niniejszej § 1 ust. 1 zdanie 1 in fine umowy kredytu stanowił, że kredyt jest indeksowany kursem CHF, zaś kwestię przeliczeń walutowych – przy wypłacie kredytu i przy spłacie zobowiązań z tytułu umowy kredytu – regulowały następujące postanowienia umowy kredytu:

1. § 9 ust. 2 umowy o treści: „W dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków”;
2. § 10 ust. 3 umowy o treści: „Wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w »Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych« do CHF obowiązującego w dniu spłaty” (podobne postanowienie zawierał 19 ust. 5 Regulaminu kredytu).

Przy ocenie zgodności z prawem powyższych postanowień umownych zwrócić należy uwagę, że nie odwołują się one do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie ma wpływu, lecz pozwalają

w rzeczywistości bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Wskazać tu trzeba, że § 6 ust. 1 umowy kredytu definiuje „Bankową Tabelę kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut”, jako „sporządzaną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP (...)”, nie określając żadnych zasad ustalania kursów. Na mocy powyższych postanowień bank może jednostronnie i arbitralnie, a przy tym w sposób wiążący, modyfikować wskaźnik, według którego obliczana jest wysokość kapitału kredytu (wypłaconej kwoty kredytu) oraz świadczeń kredytobiorcy (rat kredytowych i innych należności banku). Indeksacja kredytu udzielonego na podstawie umowy o kredyt hipoteczny odbywa się w oparciu o tabele kursowe sporządzane przez pozwanego, będące jego wewnętrznym dokumentem i to uprawnienie banku do określania wysokości kursu CHF na gruncie zawartej umowy nie doznaje żadnych formalnie określonych ograniczeń. Umowa nie precyzuje bowiem sposobu ustalania kursu wymiany walut wskazanego w Bankowej Tabeli kursów walut.

W szczególności regulacje umowne nie przewidują wymogu, aby wysokość kursu ustalanego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF ukształtowanego przez rynek walutowy lub np. kursu publikowanego przez Narodowy Bank Polski. Bez znaczenia pozostaje podnoszony przez pozwany bank fakt, że nie ustalał kursu dowolnie, ale w oparciu o kursy obowiązujące na rynku międzybankowym lub kursy średnie publikowane przez NBP. Umowa nie przewidywała bowiem, że kursy mają być ustalane przez bank na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym lub kursów średnich publikowanych przez NBP, nie określa jaka ma być relacja kursów banku do kursów na rynku międzybankowym czy kursów średnich NBP, ani czy jest to relacja stała w trakcie wykonywania umowy. W świetle treści kwestionowanych postanowień umownych bank może wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek walutowy oraz ma możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria.

Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego wyznaczenia salda kredytu i regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczenie w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego, przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, wykracza poza zasadę swobody umów wyrażoną w art. 353¹ k.c., pozostając w sprzeczności z naturą stosunku zobowiązaniowego, który winien być oparty na zasadzie równości stron, bez przyznawania którejkolwiek z nich władczych kompetencji do kształtowania wysokości świadczeń. Przywołane wyżej postanowienia umowy są sprzeczne z tym przepisem, a tym samym nieważne na podstawie art. 58 § 1 k.c.

Niezależnie od tego, wskazane postanowienia umowne należy uznać za sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. Skoro treść kwestionowanych postanowień umożliwia bankowi jednostronne kształtowanie sytuacji kredytobiorcy w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, przez co naruszona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, to zezwalające na to postanowienia umowne naruszają zasadę lojalności kontraktowej i są sprzeczne z dobrymi obyczajami. Zastrzeżenie dla siebie przez bank w umowie uprawnienia do dowolnego kształtowania wysokości zobowiązań kredytobiorcy, wobec braku ścisłych kryteriów ustalenia wysokości kursów waluty indeksacyjnej, przy braku przyznania drugiej stronie umowy instrumentów, które pozwoliłyby chociażby na późniejszą weryfikację prawidłowości ustalanych przez bank kursów, jest postępowaniem nieuczciwym, rażąco naruszającym równowagę stron umowy na korzyść kredytodawcy, który nie tylko może żądać spełnienia świadczenia w określonej przez siebie wysokości, ale też korzystać z szeregu postanowień o charakterze sankcji (m.in. podwyższone karne oprocentowanie, możliwość wypowiedzenia umowy), gdyby kredytobiorca takiego świadczenia nie spełniał. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność w/w postanowień umownych z zasadami współzycia społecznego, co prowadzi do ich nieważności także na podstawie art. 58 § 2 k.c.

W tej sytuacji należało rozważyć, jakie znaczenie dla bytu całej umowy kredytu ma nieważność powyższych postanowień. Zgodnie z art. 58 § 3 k.c., jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

W ocenie Sądu, strony nie zawarłyby przedmiotowej umowy kredytu bez postanowień przewidujących indeksację kredytu, tj. § 1 ust. 1 zdanie 1 in fine, § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy kredytu. Wskazuje na to już ustalenie wysokości odsetek w oparciu o stopę procentową stosowaną na rynku do waluty szwajcarskiej (w oparciu o stawkę referencyjną LIBOR dla waluty CHF). Na rynku finansowym nie są znane umowy kredytów złotych oprocentowanych przy wykorzystaniu stóp procentowych charakterystycznych dla waluty CHF. Przy udzielaniu kredytów banki muszą zapewnić sobie finansowanie (zabezpieczenie) udzielanych kredytów poprzez zaciągnięcie zobowiązań w walucie tego kredytu. Jeśli kredyt udzielony klientowi będzie oprocentowany według stopy LIBOR (z założenia niższej niż dla innych walut) a zobowiązanie banku według wyższej stopy WIBOR – właściwej dla kredytów złotych, to doprowadzi to do natychmiastowego wygenerowania straty po stronie banku. Indeksacja, czyli przeliczenie kredytu na CHF ma

umożliwić zrównoważenie wierzycelności i zobowiązań banku. Bez tej operacji (nawet dokonywanej jedynie poprzez czynności księgowe) zastosowanie stopy procentowej właściwej dla innej waluty do zobowiązania wyrażonego w złotych polskich byłoby ekonomicznie nieracjonalne.

Kolejnym argumentem na potwierdzenie powyższej tezy jest sama konstrukcja umowy. Kredyty indeksowane zostały szczegółowo uregulowane we wzorcu umowy, a więc w sposób wskazujący na wyłączenie zawartych w nim klauzul indeksacyjnych od możliwości negocjacji. Potencjalny kredytobiorca nie miał możliwości zawarcia umowy kredytowej w złotych z oprocentowaniem innym niż oparte o stawkę WIBOR, inaczej niż poprzez zastosowanie konstrukcji kredytu indeksowanego. Mógł jedynie zawrzeć taką umowę albo z niej zrezygnować.

W sprawie niniejszej zachodzi właśnie taka sytuacja, że bez klauzul indeksacyjnych nie zostałaby zawarta umowa kredytu oprocentowana przy wykorzystaniu stawki opartej na wskaźniku LIBOR właściwej dla depozytów wyrażonych we frankach szwajcarskich. Jak wskazano wyżej, nie tylko pozwany bank, ale i żaden inny nie oferował umów kredytu złotowego oprocentowanego – jak w sprawie niniejszej – poprzez odwołanie do stopy LIBOR stosowanej do CHF. Bez zakwestionowanych postanowień umowa kredytu nie zostałaby zawarta w ogóle, względnie zostałaby zawarta na innych warunkach (np. jako kredyt w złotówkach oprocentowany według stopy WIBOR). To oznacza, że nieważność klauzul indeksacyjnych prowadzi do nieważności umowy kredytu w całości.

Dla oceny kwestii ważności umowy nie ma znaczenia wejście w życie wspomnianej wyżej ustawy z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, która przyznała kredytobiorcom m.in. uprawnienie do spłaty rat kapitałowo-odsetkowych bezpośrednio w walucie obcej (indeksacyjnej), ani zawarcie przez strony aneksu do umowy kredytu, w którym wskazano szczegółowe zasady ustalania przez bank kursów kupna i sprzedaży waluty indeksacyjnej oraz umożliwiono powodom spłatę rat kredytowych bezpośrednio we franku szwajcarskim. Nieważność przedmiotowej umowy kredytu występuje bowiem od samego początku, zatem wskazane zdarzenia prawne, które nastąpiły po zawarciu umowy, pozostawały bez znaczenia dla kwestii jej ważności. W szczególności ani przywołana ustawa, ani aneks do umowy nie usunęły pierwotnej przyczyny wadliwości klauzul indeksacyjnych, skutkujących ich nieważnością i prowadzących do nieważności całej umowy kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, przy zastosowaniu obiektywnego kursu waluty indeksacyjnej lub bezpośrednio w walucie obcej nie zlikwidowało źródła nieważności klauzul indeksacyjnych, jakim było zastrzeżenie dla banku prawa do arbitralnego kształtowania kursu waluty CHF przyjętego do przeliczenia świadczeń stron (w tym kapitału kredytu) już przy wypłacie kredytu, a następnie przy wyliczaniu poszczególnych rat kredytu.

W wyniku uznania umowy kredytu za nieważną, nie było już potrzeby jej kontroli pod kątem zarzucanej przez powodów abuzywności klauzul indeksacyjnych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., gdyż za abuzywne można uznać tylko takie postanowienia umowne, które są ważne. Mimo tego Sąd poddał ocenie klauzule indeksacyjne pod kątem spełnienia przesłanek z art. 385¹ k.c., ze względu na możliwe skutki abuzywności tych klauzul w postaci nieważności umowy kredytu (jako kolejny argument za nieważnością umowy).

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Uzasadnieniem dla wprowadzenia regulacji zawartych w art. 385¹-385³ k.c. ustawą z dnia 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez produkt niebezpieczny był zamiar zapewnienia konsumentom bardziej skutecznej ochrony w stosunkach umownych z profesjonalistami, a przede wszystkim potrzeba uwzględnienia w polskim prawie postanowień dyrektywy nr (...) z 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz. Urz. WE

z 1993 r., L. 95, s. 29), zwanej dalej również „dyrektywą”. Regulacje art. 385¹-385³ k.c. stanowią wyraz implementacji w prawie polskim prawa unijnego w postaci wymienionej dyrektywy, co rodzi określone konsekwencje dla ich wykładni. Przede wszystkim musi ona prowadzić do takich rezultatów, która pozwoli urzeczywistnić cele dyrektywy. Sądy krajowe, stosując prawo wewnętrzne, zobowiązane są tak dalece, jak jest to możliwe, by dokonywać jego wykładni w świetle brzmienia i celu rozpatrywanej dyrektywy, tak by osiągnąć przewidziany w niej rezultat, a zatem zastosować się do art. 288 akapit trzeci Traktatu

o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 21.04.2016 r., C-377/14). Ten obowiązek dokonywania wykładni prawa krajowego zgodnej z prawem Unii jest w istocie nierozdzielnie związany z systemem Traktatu, gdyż zezwala sądom krajowym na zapewnienie, w ramach ich właściwości, pełnej skuteczności prawa Unii przy rozpoznawaniu zawisłych przed nimi sporów. W przypadku omawianych przepisów należy mieć też na uwadze, iż sama dyrektywa w art. 8 stanowi, że w celu zapewnienia wyższego stopnia ochrony konsumenta państwa członkowskie mogą przyjąć lub utrzymać bardziej rygorystyczne przepisy prawne zgodne z traktatem w dziedzinie objętej niniejszą dyrektywą. W dyrektywie został więc określony jedynie minimalny poziom ochrony konsumentów.

Z art. 385¹ § 1 k.c. wynika, że niedozwolonymi postanowieniami umownymi są klauzule umowne, które spełniają łącznie trzy przesłanki pozytywne: zawarte zostały

w umowach z konsumentami, kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny

z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta. Kontrola abuzywności postanowień umowy wyłączona jest jedynie w przypadku spełnienia jednej z dwóch przesłanek negatywnych, to jest: gdy postanowienie umowne zostało indywidualnie uzgodnione z konsumentem oraz postanowienie umowne określa główne świadczenia stron

i jest sformułowane w sposób jednoznaczny.

Powodowie zawarli sporną umowę kredytu jako konsumenci. W myśl art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Środki z kredytu były przeznaczone na dokończenie budowy domu mieszkalnego powodów, służącego ich własnym potrzebom mieszkaniowym. Cel kredytu świadczy zatem o tym, że nie był on związany z żadną ich działalnością gospodarczą czy zawodową powodów. Bank zawierał natomiast przedmiotową umowę jako przedsiębiorca w zakresie prowadzonej przez siebie działalności gospodarczej, która polega m.in. na udzielaniu kredytów.

Brak indywidualnego uzgodnienia kwestionowanych przez powodów postanowień umownych dotyczących indeksacji kredytu był również oczywisty. Artykuł 385¹ § 3 k.c. stanowi, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Przez „rzeczywisty wpływ” należy rozumieć realną możliwość oddziaływania na treść postanowień umownych. Fakt, że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Za uzgodnione indywidualnie trzeba bowiem uznawać tylko takie klauzule umowne, na których treść istotnie mógł on w praktyce oddziaływać. Innymi słowy, należy badać, czy konsument miał realny wpływ na ewentualną zmianę klauzul proponowanych przez przedsiębiorcę i czy z możliwości tej zdawał sobie sprawę. Do tego, by skutecznie wykazać fakt, że klauzula była uzgodniona

z konsumentem, nie wystarcza opatrzenie kontrolowanego postanowienia wzmiankami typu: „wyrażam zgodę”, „przyjmuję własnoręcznym podpisem” (vide orz. Sądu Apelacyjnego

w W. z 06.03.2013 r., VI ACa 1241/12, LEX nr 1322083). W konsekwencji postanowieniami indywidualnie uzgodnionymi będą takie, które były w sposób rzeczywisty negocjowane lub włączone do umowy wskutek propozycji zgłoszonej przez samego konsumenta.

Z przesłuchania powodów wynika, że umowa kredytu została zawarta według standardowego wzorca banku i jej postanowienia odnoszące się do indeksacji kredytu nie były przedmiotem negocjacji. Twierdzenia te nie budzą najmniejszych wątpliwości, skoro klauzule indeksacyjne są częścią wzorca umowy stosowanego przez bank. Treść

tego wzorca jest identyczna jak wzorców dotyczących wielu innych umów, które są przedmiotem sporów z udziałem pozwanego banku w sprawach rozpoznawanych masowo przez tutejszy Sąd. Okoliczność, że powodowie sami wnioskowali o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF w żadnym razie nie świadczy o indywidualnym uzgodnieniu treści postanowień dotyczących indeksacji. Z materiału dowodowego wynika, że powodowie wyrazili zgodę na udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej CHF. Wybór rodzaju kredytu musiał być zatem elementem indywidualnych uzgodnień. Nie miało to natomiast miejsca w przypadku pozostałych postanowień umownych dotyczących mechanizmu indeksacji, w tym zwłaszcza sposobu ustalenia kursu waluty indeksacyjnej. Powodowie wyrazili zgodę na indeksację, jednakże sposób tej indeksacji nie został z nimi indywidualnie uzgodniony. Zgoda na zawarcie umowy kredytu zawierającej klauzule indeksacyjne nie jest bynajmniej tożsama z faktem indywidualnych negocjacji w przedmiocie treści tych konkretnych klauzul.

W ocenie Sądu, brak jest podstaw do przyjęcia w analizowanym przypadku, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu. Pojęcie głównego świadczenia należy rozumieć wąsko, w nawiązaniu do pojęcia elementów przedmiotowo istotnych umowy (tak SN w orz. z 08.06.2004 r., I CK 635/03, LEX nr 846573). W umowie kredytu – stosownie do art. 69 ust. 1 Prawa bankowego – świadczeniem głównym banku jest udostępnienie kredytobiorcy oznaczonej kwoty pieniężnej, zaś świadczeniem głównym kredytobiorcy jest zwrot otrzymanych środków pieniężnych oraz uiszczenie opłat z tytułu oprocentowania i z tytułu prowizji. Sporne klauzule przeliczeniowe wprowadzają jedynie reżim przeliczenia świadczeń głównych stron w stosunku do waluty obcej. Chociaż problem indeksacji kwoty kredytu i rat kredytu oraz przeliczania tych należności z waluty obcej na walutę polską jest pośrednio powiązany z wypłatą i spłatą kredytu, to jednak brak jest podstaw do przyjęcia, że ustalenia w tym zakresie są postanowieniami dotyczącymi głównych świadczeń stron. Są to postanowienia poboczne, o drugorzędnym znaczeniu. Głównych świadczeń stron dotyczą tylko takie elementy konstrukcyjne umowy, bez uzgodnienia których nie doszłoby do jej zawarcia. Klauzule indeksacyjne w przedmiotowej umowie nie są postanowieniami o charakterze przedmiotowo istotnym (*essentialia negotii*), zatem mogą być objęte kontrolą zgodności z zasadami obrotu konsumenckiego. Odwołać należy się tu do poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., sygn. akt I CSK 1049/14 (LEX nr 2008735), w którym stwierdzono, że: „Umowna klauzula waloryzacyjna nie jest objęta wyłączeniem zawartym w art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. Klauzula taka nie określa bowiem bezpośrednio świadczenia głównego, a wprowadza jedynie umowny reżim jego podwyższenia (...)”. W tej sytuacji należy stwierdzić, że postanowienia bankowego wzorca umownego, zawierającego uprawnienie banku do przeliczania sumy wykorzystanego przez kredytobiorcę kredytu do waluty obcej (klauzula tzw. spreadu walutowego), nie dotyczą głównych świadczeń stron w rozumieniu art. 385¹ § 1 zdanie drugie k.c. (podobnie SN w orz. z 29.10.2019 r., IV CSK 309/18, LEX nr 2732285). Gdyby jednak przyjąć, że klauzule indeksacyjne określają główne świadczenia stron umowy kredytu (pogląd taki wyrażony został również ostatnio w orzecznictwie sądowym), to i tak nic to nie zmieniałoby w zakresie oceny żądań objętych pozwem. Klauzule indeksacyjne nie stanowią z pewnością *essentialia negotii* umowy kredytu, a bez nich umowa kredytu zawiera wszystkie elementy przedmiotowo istotne i może obowiązywać. Za dopuszczalną należałoby też uznać kontrolę tego rodzaju postanowień pod kątem ich niedozwolonego charakteru, ponieważ nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Świadczy o tym fakt, że zawarte jest w nich odwołanie do kursów waluty w Tabelach kursów obowiązujących w Banku, lecz zasady ustalania tych kursów nie zostały określone ani w umowie kredytu, ani w Regulaminie, które nie podają szczegółowych kryteriów ustalania kursów w Tabeli.

Należało zatem ocenić kwestionowane postanowienia umowne w świetle pozostałych przesłanek ich abuzywności, tj. sprzeczności z dobrymi obyczajami i rażącego naruszenia interesów konsumenta.

W sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszają interesy konsumenta postanowienia umowne godzące w równowagę kontraktową stron, a także te, które zmierzają do wprowadzenia konsumenta w błąd, wykorzystując jego zaufanie i brak specjalistycznej wiedzy. Klauzula dobrych obyczajów nawiązuje do wyobrażeń o uczciwych, rzetelnych działaniach stron, a także do zaufania, lojalności, jak również – w stosunkach z konsumentami – do fachowości. Zatem sprzeczne z dobrymi obyczajami są takie działania, które zmierzają do dezinformacji lub wywołania błędnego mniemania konsumenta (czy szerzej klienta), wykorzystania jego

niewiedzy lub naiwności, ukształtowania stosunku zobowiązaniowego niezgodnie z zasadą równorzędności stron, nierównomiernego rozłożenia praw i obowiązków między partnerami kontraktowymi (tak M. Bednarek, w: System Prawa Prywatnego. Tom 5. Prawo zobowiązań – część ogólna, 2013, s.766). Dobre obyczaje, do których odwołuje się art. 385¹ k.c. stanowią przykład klauzuli generalnej, której zadaniem jest wprowadzenie możliwości dokonania oceny treści czynności prawnej w świetle norm pozaprawnych. Chodzi o normy moralne i obyczajowe, powszechnie akceptowane albo znajdujące szczególne uznanie w określonej sferze działań, na przykład w obrocie profesjonalnym, w określonej branży, w stosunkach z konsumentem, itp. Przez dobre obyczaje w znaczeniu określonym art. 385¹ § 1 k.c. należy rozumieć pozaprawne reguły postępowania niesprzeczne z etyką, moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Należy przy tym mieć na uwadze, że pojęcie sprzeczności z dobrymi obyczajami stanowi przeniesienie na grunt Kodeksu cywilnego użytego w art. 3 ust. 1 dyrektywy pojęcia sprzeczności z wymogami dobrej wiary. Powołany przepis przewiduje, że warunki umowy, które nie były indywidualnie negocjowane, mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją

w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodując znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. Równocześnie preambuła dyrektywy zawiera w motywie 16 istotne wskazówki interpretacyjne pozwalające ustalić pożądane zachowania zgodne z wymogami dobrej wiary. Przy dokonywaniu oceny działania w dobrej wierze będzie brana pod uwagę zwłaszcza siła pozycji przetargowej stron umowy,

a w szczególności, czy konsument był zachęcany do wyrażenia zgody na warunki umowy

i czy towary lub usługi były sprzedane lub dostarczone na specjalne zamówienie konsumenta; sprzedawca lub dostawca spełnia wymóg działania w dobrej wierze, jeżeli traktuje on drugą stronę umowy w sposób sprawiedliwy i słuszny, należycie uwzględniając jej prawnie uzasadnione roszczenia.

Również przy interpretacji kolejnej z wymaganych dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umownego przesłanek – rażącego naruszenia interesów konsumenta – odwołać należy się do treści przepisów dyrektywy. W ich świetle uzasadnione jest twierdzenie, że rażące naruszenie interesów konsumenta ma miejsce, jeżeli postanowienia umowy poważnie

i znacząco odbiegają od sprawiedliwego wyważenia praw i obowiązków stron, wprowadzając nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta. Jednak nie wyczerpuje to zakresu, w którym może dojść do naruszenia interesów konsumenta. Chodzi bowiem nie tylko o interesy ekonomiczne, ale też związane ze zdrowiem konsumenta, jego czasem zbędnie traconym, dezorganizacją toku życia, doznaniem przykrości, zawodu, wprowadzeniem w błąd, nierzetelnością traktowania (tak: Cz. Żuławska w: Komentarz do Kodeksu cywilnego red. G. Bieniek, Księga trzecia. Zobowiązania, Warszawa 2003, s. 137

i M. Bednarek w: System Prawa Prywatnego Tom 5 Prawo zobowiązań – część ogólna, Warszawa 2013, s. 767). Zwrócić należy przy tym uwagę, że o ile ustawodawca posłużył się w art. 385⁽¹⁾ k.c. pojęciem rażącego naruszenia interesów konsumenta, co może wskazywać na ograniczenie treści stosowania przepisów do przypadków skrajnej nierównowagi interesów stron, to w treści art. 3 ust.1 dyrektywy ta sama przesłanka została określona jako wymóg spowodowania znaczącej nierównowagi wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta. W tej sytuacji konieczność wykładni art. 385⁽¹⁾ k.c. w świetle wymogów dyrektywy rodzi konieczność złagodzenia kryteriów stawianych skutkom postanowienia, których zaistnienie pozwalać będzie na stwierdzenie jego niedozwolonego charakteru. Tradycyjne stopniowanie, w którym za rażące uznaje się sytuacje skrajne, nadzwyczajne, ustąpić musi konieczności odnoszenia się jedynie do znamienia znaczącej nierównowagi, jako wypełniającej już kryteria rażącego naruszenia.

Podkreślić należy, że stosownie do art. 385² k.c., oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające

w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny. Ponadto zgodnie z brzmieniem art. 4 dyrektywy, nadanym sprostowaniem z 13 października 2016 r. (Dz. Urz. UE. L z 2016 r. Nr 276, poz. 17), nieuczciwy charakter warunków umowy jest określany

z uwzględnieniem rodzaju towarów lub usług, których umowa dotyczy i z odniesieniem, w momencie zawarcia umowy, do wszelkich okoliczności związanych z zawarciem umowy oraz do innych warunków tej umowy lub innej umowy, od której ta jest zależna. W rezultacie przy dokonywaniu oceny niedozwolonego charakteru określonego postanowienia umownego, w tym także oceny indywidualnej, nie ma żadnego znaczenia, w jaki sposób umowa była wykonywana przez strony. W szczególności nie ma znaczenia, czy przedsiębiorca rzeczywiście korzystał z możliwości, jakie wynikają dla niego z określonego brzmienia postanowień umownych. Istotne jest jedynie, że nie było żadnych przeszkód, aby z takich uprawnień, mogących naruszać interesy konsumenta, mógł skorzystać. Postanowienie umowne ma niedozwolony charakter nie dlatego, że jest w niewłaściwy sposób wykorzystywane przez przedsiębiorcę – tym bardziej, że jest to okoliczność, która w toku wykonywania umowy może się zmieniać. To samo postanowienie nie może być abuzywnie bądź tracić taki charakter jedynie w wyniku przyjęcia przez jedną ze stron umowy określonego sposobu jej wykonania, korzystania bądź niekorzystania z wynikających z niej uprawnień. Postanowienie jest niedozwolone, jeśli daje kontrahentowi konsumenta możliwość działania w sposób rażąco naruszający interesy konsumenta.

Dlatego też nie miało żadnego znaczenia dla stwierdzenia niedozwolonego charakteru określonych postanowień umownych to, w jaki sposób pozwany bank rzeczywiście ustalał kurs waluty, do której kredyt był indeksowany. Nie ma też znaczenia w jaki sposób bank finansował udzielanie kredytów indeksowanych, gdyż również to stanowi okoliczność leżącą poza łączącym strony stosunkiem prawnym a równocześnie związaną z wykonywaniem umowy, a nie chwilą jej zawarcia.

Oceniając przez pryzmat powyżej opisanych przesłanek kwestionowane przez powodów postanowienie umowne przewidujące indeksację kredytu powtórzyć należy, że sama konstrukcja indeksacji nie jest niedozwolona. Jak już wyżej wskazano, na gruncie orzecznictwa Sądu Najwyższego, konstrukcja indeksacji kredytu nie jest sprzeczna z prawem, jak też nie można wykluczyć jej stosowania w umowach zawieranych z konsumentami.

Postanowienia umowne dotyczące indeksacji kredytu muszą być jednak rozpatrywane łącznie, na gruncie konkretnej umowy, gdyż wszystkie one decydują o kształcie umowy kredytu w zakresie indeksacji. Przy takim podejściu, w ocenie Sądu, w realiach niniejszej sprawy występują przesłanki do uznania postanowień przewidujących indeksację kredytu za postanowienia niedozwolone. Taki wniosek wynika z przeprowadzonej oceny kształtu postanowień, które z jednej strony różnicują wysokość kursu przyjętego dla przeliczeń kwoty kredytu z PLN na CHF, a następnie przeliczeń wysokości wymaganej spłaty z CHF na PLN, a z drugiej strony – pozwalają kredytodawcy na swobodne ustalenie wysokości każdego z tych kursów.

Już zróżnicowanie pomiędzy kursem kupna i sprzedaży stosowanych dla określenia wysokości kapitału kredytu, a następnie wysokości rat spłaty uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami, a równocześnie rażąco naruszające interesy konsumenta. Mechanizmy, które mają służyć uzasadnieniu stosowaniu takiej konstrukcji pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie. Ponownie należy wskazać, że oceny zgodności postanowienia umownego z dobrymi obyczajami dokonuje się w oparciu o treść umowy i okoliczności jej zawarcia, nie zaś w oparciu o przyjęty przez przedsiębiorcę sposób wykonywania umowy, w tym finansowania przez niego działalności swojego przedsiębiorstwa, w zakresie pozwalającym na wykonanie umowy. Dlatego też stwierdzić należy, że przyjęcie w umowie rozwiązań różnicujących stosowane kursy walut nie znajduje uzasadnienia. Strony umowy kredytu nie umawiały się na prowadzenie przez bank działalności kantorowej – dokonywania wymiany walut, a postanowiły jedynie wprowadzić do umowy mechanizm o charakterze indeksacyjnym, pozwalający na zastosowanie stóp procentowych przewidzianych dla waluty obcej. Równocześnie nie może budzić wątpliwości, że konstrukcja, w której w chwili wypłaty kredytu wysokość wyrażonego w złotych polskich zobowiązania konsumenta (świadczenia, które ma spełnić na rzecz banku) jest, w wyniku zastosowania dla jej ustalenia kursu sprzedaży, wyższa niż wysokość udzielonego mu kredytu, stanowi naruszenie interesów konsumenta. Z kolei wykorzystanie przez bank swojej przewagi kontraktowej dla wprowadzenia do umowy rozwiązań korzystnych wyłącznie dla kredytodawcy,

w nieuzasadniony sposób zwiększających wysokość świadczeń, do których zobowiązany jest kredytobiorca, uznać należy za sprzeczne z dobrymi obyczajami. Z opisanych przyczyn za niedozwolone postanowienie umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. uznać należałoby powołane wyżej § 9 ust. 2 i § 10 ust. 3 umowy kredytu oraz § 19 ust. 5 Regulaminu kredytu.

Równocześnie te same postanowienia umowne stanowiłyby klauzule niedozwolone w zakresie, w jakim wskazują, że stosowane mają być kursy walut określone w Bankowej Tabeli kursów. Jak już wcześniej wskazano, ani umowa kredytu, ani Regulamin kredytu, nie określają żadnych zasad ustalania kursów, zatem przywołane klauzule umowne nie odwołują się do ustalanego w sposób obiektywny kursu CHF, do obiektywnych wskaźników, na które żadna ze stron nie miała wpływu, lecz pozwalały bankowi kształtować ten kurs w sposób dowolny, wedle swego uznania. Przyznanie sobie przez bank prawa do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu indeksowanego kursem CHF poprzez wyznaczanie

w tabelach kursowych kursów kupna i sprzedaży franka szwajcarskiego oraz wysokości tzw. spreadu walutowego (różnicy między kursem sprzedaży i kursem kupna waluty obcej), przy pozbawieniu kredytobiorcy jakiegokolwiek wpływu na to, bez wątpienia w sposób rażąco narusza interesy powodów jako konsumentów i jest sprzeczne z dobrymi obyczajami.

W rezultacie za niedozwolone postanowienie umowne uznać należałoby także § 1 ust. 1 zdanie 1 in fine umowy kredytu, o treści „indeksowanego kursem CHF”, który rozpatrywany musi być łącznie ze wskazanymi wcześniej postanowieniami umowy kredytu, skoro wraz

z nimi kształtuje mechanizm indeksacji kredytu w kształcie powyżej opisanym, a bez przywołanych postanowień Regulaminu zapis § 1 ust. 1 zdanie 1 in fine umowy kredytu nie może mieć samodzielnie żadnego znaczenia regulującego prawa i obowiązki stron umowy.

Poza wymienionymi wyżej przyczynami, o abuzywności wskazanych postanowień świadczy brak ich przejrzystości. Jak już wcześniej wskazano, umowa kredytu nie przedstawiała w zrozumiały sposób konkretnego działania mechanizmu wymiany waluty obcej, tak by kredytobiorca mógł samodzielnie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego konsekwencje ekonomiczne z zawartej umowy kredytu. Na gruncie zapisów umowy kredytu kredytobiorca nie był w stanie poznać sposobu,

w jaki pozwany bank kształtuje kurs CHF, zwiększając go bądź zmniejszając wedle swego uznania. Umowa nie daje kredytobiorcy żadnego instrumentu pozwalającego bronić się przed decyzjami banku w zakresie wyznaczanego kursu CHF, ani weryfikowania ich. W świetle treści wskazanych postanowień umownych bank mógł wybrać dowolne kryteria ustalania kursów, niekoniecznie związane z aktualnym kursem ukształtowanym przez rynek międzybankowy oraz miał możliwość uzyskania korzyści finansowych stanowiących dla kredytobiorcy dodatkowe koszty kredytu, których oszacowanie nie jest możliwe ze względu na brak oparcia zasad ustalania kursów wymiany o obiektywne i przejrzyste kryteria. Kursy ustalone przez bank z zasady zawierają wynagrodzenie (marżę) za dokonanie transakcji kupna lub sprzedaży, której wysokość w analizowanym przypadku jest zależna tylko i wyłącznie od woli banku.

Dobre obyczaje nakazują, aby ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia. Brak określenia w umowie sposobu ustalania kursów walutowych na potrzeby przeliczenia salda zadłużenia na walutę obcą oraz przeliczenia na złote kwoty wymaganej do spłaty kredytu w rażąco sposób narusza interesy konsumenta.

Celem klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) nie powinno być przysparzanie dochodów jednej ze stron umowy. Tymczasem wprowadzony przez bank do umowy mechanizm indeksacji umożliwiał mu stosowanie kursu CHF ustalanego inaczej przy przeliczaniu wypłaconej kredytobiorcy kwoty kredytu, a inaczej przy obliczaniu wysokości rat kredytowych. Różnica pomiędzy tymi kursami stanowi dodatkowy, nieuzasadniony dochód banku, zaś dla kredytobiorcy dodatkowy koszt. Bank, przeliczając kwotę wypłaconego kredytu według ustalonego przez siebie kursu kupna CHF oraz pobierając

z rachunku kredytobiorcy raty kredytu przeliczone według własnego kursu sprzedaży CHF, uzyskuje w ten sposób od kredytobiorcy dodatkową ukrytą prowizję, której nie odpowiada żadne świadczenie banku. Co więcej, pomiędzy

kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi do żadnych transakcji wymiany waluty. Kwota kredytu wypłacona została w złotych polskich

i spłata następowała (do czasu zawarcia aneksu) również w tej walucie. Natomiast wartość franka szwajcarskiego przyjęta została jedynie jako wskaźnik indeksacji wypłaconej kwoty kredytu i poszczególnych rat podlegających spłacie. Oznacza to, że wszelkie operacje wykonywane były jedynie „na papierze”, natomiast do faktycznego transferu wartości dewizowych w którąkolwiek stronę nie dochodziło. W efekcie różnica pomiędzy kursem kupna danej waluty a kursem sprzedaży tej waluty przez bank, ustalanych wyłącznie przez pozwanego, stanowi czysty dochód banku, zwiększający dodatkowo koszty kredytu dla kredytobiorcy. W tym mechanizmie należy więc dostrzec również sprzeczność postanowienia z dobrymi obyczajami i rażące naruszenie interesów konsumenta, który nie ma nawet możliwości uprzedniej oceny własnej sytuacji, w tym wysokości rat kredytu, i jest zdany wyłącznie na arbitralne decyzje banku (podobnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz.

z 07.05.2013 r., VI ACa 441/13, LEX nr 1356719).

Dla oceny powyższej kwestii nie ma znaczenia zawarcie przez strony aneksu do umowy kredytu, dającego możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w walucie indeksacyjnej. Aneks nie usunął bowiem pierwotnej przyczyny niedozwolonego charakteru zawartych

w umowie postanowień dotyczących indeksacji kredytu. Umożliwienie kredytobiorcy spłacania należności, od pewnego momentu wykonywania umowy, przy zastosowaniu obiektywnego kursu waluty nie likwiduje źródła abuzywności, jakim jest nierównomierne rozłożenie praw i obowiązków stron umowy poprzez zastosowanie indeksacji. W braku wyraźnej wyrażonej zgody konsumenta na związanie go postanowieniami mającymi charakter niedozwolonych, tylko wprowadzenie rozwiązań, które w pełni usuwałyby skutki zastosowania takich postanowień, można by uznać za zamykające kwestię abuzywności klauzul umownych.

W świetle powyższego, powyższe klauzule umowne przewidujące mechanizm indeksacji do franka szwajcarskiego zobowiązań stron umów kredytu należałoby uznać za niedozwolone postanowienia umowne, gdyby brak było podstaw do stwierdzenia ich nieważności.

Jednakże skutkiem uznania za abuzywne postanowień umownych dotyczących indeksacji byłaby konieczność ich pominięcia przy ustalaniu treści stosunku prawnego wiążącego konsumenta, a nie nieważność umowy. Stwierdzenie abuzywności konkretnych postanowień umownych rodzi taki skutek, że postanowienia te nie wiążą konsumenta *ex tunc* i *ex lege*, zaś zgodnie z art. 385⁽¹⁾ § 2 k.c., strony są związane umową w pozostałym zakresie. Postanowienia uznane za niedozwolone podlegają zniesieniu w całości, a nie tylko

w zakresie, w jakim ich treść jest niedopuszczalna (tak: W. Popiołek, w: Kodeks cywilny. Komentarz. Tom I, red. K. Pietrzykowski, Warszawa 2013, teza 15 do art. 385⁽¹⁾;

K. Zagrobelny w: Kodeks cywilny. Komentarz, red. E. Gniewek, Warszawa 2013, teza 11 do 385⁽¹⁾). Postanowienia takie przestają wiązać już w chwili zawarcia umowy. Oznacza to, że nie stanowią elementu treści stosunku prawnego i nie mogą być uwzględniane przy rozpoznawaniu spraw związanych z jego realizacją. W rezultacie konieczne byłoby przyjęcie, że łączący strony stosunek umowny nie przewiduje mechanizmu indeksacji, stanowiąc jedynie umowę kredytu, w których wysokość kredytu została ostatecznie i jednoznacznie określona w złotych polskich.

Z uwagi na fakt, że – ze wskazanych wyżej przyczyn – zakwestionowaniu podlegałby cały mechanizm indeksacji w kształcie przyjętym w wiążącej strony umowie, zbędne byłoby poszukiwanie odpowiedzi na możliwość ustalenia i przyjęcia innego („sprawiedliwego”) kursu dla dokonania rozliczeń między stronami, przy zachowaniu mechanizmu indeksacji. Należy przy tym wskazać, że stosowanie obowiązującego aktualnie art. 358 § 2 k.c. jest niemożliwe, skoro nie obowiązywał on w dacie zawarcia umowy kredytu (wszedł w życie dopiero 24 stycznia 2009 r.), a brak jest przepisów przejściowych, które umożliwiłyby jego zastosowanie. Ponadto przepis ten odnosi się do możliwości ustalenia kursu waluty obcej

w przypadku spełnienia świadczenia w walucie polskiej, natomiast nie reguluje sytuacji,

w której dochodzi do przeliczenia wysokości zobowiązania z waluty polskiej na obcą. Brak jest zatem mogących znaleźć zastosowanie przepisów dyspozytywnych stanowiących podstawę wyznaczenia takiego kursu. Wobec tego należy

dokonać oceny możliwości dalszego funkcjonowania umowy po wyeliminowaniu z niej postanowień dotyczących indeksacji.

W ocenie Sądu niezasadna jest pojawiająca się koncepcja zakładająca, że umowa kredytu staje się nieważna na skutek braku w jej treści istotnych postanowień takiej umowy. Jak wcześniej wskazano, klauzule indeksacyjne nie stanowią elementów przedmiotowo istotnych umowy kredytu. Ich wyłączenie z umowy nie prowadzi zatem do nieważności łączącego strony stosunku prawnego. Zauważyć należy, że skutki uznania postanowień umowy za klauzule abuzywne różnią się od skutków nieważności niektórych postanowień umownych (części czynności prawnej), która prowadzić może do nieważności całej czynności prawnej, jeżeli z okoliczności wynika, że bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana (art. 58 § 1 i § 3 k.c.). Kodeks cywilny przyjmuje natomiast odmienne rozwiązanie w przypadku niedozwolonych postanowień umownych stanowiąc, że jeżeli postanowienie takie nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (art. 385¹ § 2 k.c.). Na gruncie tego przepisu nie ma więc znaczenia, czy bez abuzywnych klauzul umowa zostałaby zawarta przez strony. Wykluczona jest zarówno tzw. redukcja utrzymująca skuteczność postanowienia abuzywnego, jak i możliwość uzupełniania luk w umowie powstałych po wyeliminowaniu takiego postanowienia. Przywołać tu należy orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej na tle regulacji dyrektywy nr 93/13. W wyroku z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie sygn. C-618/10 Trybunał wskazał, że „z brzmienia ust. 1 rzeczonego art. 6 [dyrektywy Rady 93/13/EWG] wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylecia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie

z zasadami prawa wewnętrznego (...). Gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, uprawnienie takie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzezonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzezonych przedsiębiorców”. W kolejnym orzeczeniu z dnia 30 kwietnia 2014 r.

w sprawie C-26/13 Trybunał stwierdził natomiast, że „art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w sytuacji takiej jak rozpatrywana w postępowaniu głównym, w której umowa zawarta między przedsiębiorcą a konsumentem nie może dalej obowiązywać po wyłączeniu z niej nieuczciwego warunku, przepis ten nie sprzeciwia się uregulowaniu krajowemu, które pozwala sądowi krajowemu zarządzić skutkom nieważności tego warunku poprzez zastąpienie go przepisem prawa krajowego o charakterze dyspozytywnym”. Zastosowanie przepisów dyspozytywnych prawa krajowego, w miejsce postanowień abuzywnych ograniczone zostało zatem do sytuacji, w której bez takiego uzupełnienia umowa nie mogłaby dalej obowiązywać, co – jak podkreślił Trybunał – byłoby niekorzystne dla konsumenta – „skutkiem czego osiągnięcie skutku odstrasającego wynikającego z unieważnienia umowy byłoby zagrożone”.

Jak wyżej wskazano, w przypadku, którego dotyczy niniejsza sprawa, brak jest jednak odpowiednich przepisów dyspozytywnych określających zasady indeksacji walutowej

w umowach kredytu bankowego. Jednocześnie umowa może obowiązywać bez mechanizmu indeksacji, gdyż po wyeliminowaniu z niej abuzywnych postanowień dotyczących indeksacji zawiera nadal wszystkie przedmiotowo istotne elementy umowy kredytu. Nie występuje tu żadna, wymagająca uzupełnienia, luka w zakresie przeliczania świadczenia wyrażonego

w walucie obcej na walutę polską, ponieważ przedmiotowy kredyt jest kredytem złotowym – kwota kredytu wyrażona została w walucie polskiej. Umowa kredytu bez mechanizmu indeksacji (waloryzacji) nie jest kontraktem z luką, lecz jest jedynie umową bez indeksacji (waloryzacji) świadczeń stron. Bez klauzul indeksacyjnych możliwe jest ustalenie wysokości zobowiązań banku i kredytobiorcy – w świetle treści pozostałym postanowień umownych. Skoro luka w sensie prawnym w ogóle nie występuje to nie ma potrzeby jej uzupełniania. Nie zachodzi potrzeba

poszukiwania innych skutków przedmiotowej czynności prawnej niż te, które wynikają z treści czynności, w brzmieniu po wyeliminowaniu z niej wskazanych bezskutecznych klauzul indeksacyjnych.

W ocenie Sądu, przyjęcie koncepcji, że postanowienia uznane za abuzywne nie są zastępowane żadnymi innymi normami byłoby prawidłowym rozwiązaniem problemu, znajdującym oparcie w przepisach prawa (art. 385¹ § 2 k.c., art. 6 ust. 1 dyrektywy nr 93/13)

i potwierdzenie w poglądach judykatury. W takiej sytuacji umowa pozostaje umową kredytu bez mechanizmu indeksacji, co powoduje, że faktycznie mamy do czynienia z kredytem złotowym, ze zmiennym oprocentowaniem, na które składa się suma stawki DBCHF (opartej o stopę referencyjną LIBOR 3M) oraz stałej marży banku wskazanej w umowie. Wyeliminowanie z umowy mechanizmu indeksacji nie powoduje zmiany charakteru zobowiązania, a jedynie prowadzi do zaprzestania indeksacji. Poza sporem pozostaje,

że w praktyce obrotu banki zawierały umowy kredytów złotych oprocentowanych

w oparciu o stawkę WIBOR, a umowy kredytów walutowych lub kredytów złotych indeksowanych do walut obcych oprocentowanych w oparciu o stawkę LIBOR. Jak jednak wskazano w orzecznictwie, okoliczność, że wobec zamieszczenia w umowie klauzuli abuzywnej powstaną skutki odmienne od zamierzonych przez strony nie zwalnia sądu

z obowiązku zastosowania bezwzględnie wiążącego przepisu art. 385¹ § 1 k.c. i stwierdzenia tejże abuzywności. Jeżeli nawet ekonomicznym skutkiem wyroku będzie uzyskanie przez powodów kredytu na warunkach korzystniejszych, co do niektórych parametrów, od występujących na rynku (aktualnie niższe jest oprocentowanie oparte na stawce LIBOR niż na stawce WIBOR), to skutek ten będzie spowodowany li tylko zamieszczeniem w umowie przez bank klauzul sprzecznych z prawem. Niedopuszczalne jest ignorowanie tej sprzeczności ze względu na interes ekonomiczny banku (zob. uzasadnienie uchwały składu 7 sędziów SN

z 06.03.1992 r., III CZP 141/91, OSNC 1992/6/90).

Przy takim ujęciu sprawy należałoby przyjąć, że umowa kredytu wiązałyby strony,

z wyłączeniem abuzywnych, a w związku z tym bezskutecznych wobec powodów, klauzul indeksacyjnych. Jednak wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu w całości powyższe rozważania mogą mieć walor wyłącznie teoretyczny. Nieważność owych klauzul wyprzedza bowiem ich ewentualną abuzywność.

Oceniając na gruncie stwierdzonej przez Sąd nieważności umowy kredytu zasadnicze żądanie powodów objęte pozwem, wskazać należy na wstępie, że niesłuszny jest podniesiony przez pozwanego zarzut sprzeczności żądań powodów z zasadami współzycia społecznego. Zgodnie z art. 5 k.c., nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współzycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonywanie prawa i nie korzysta z ochrony. Przepis ten nie może jednak w rozpatrywanej sprawie stanowić podstawy do oddalenia powództwa. Podkreślić trzeba, że pozwany jest przedsiębiorcą prowadzącym profesjonalną działalność w zakresie bankowości, a banki od lat traktowano jako „instytucje zaufania publicznego”. Wobec tego przy konstruowaniu umów kredytowych bank winien dołożyć najwyższej staranności, aby postanowienia umowne były zgodne z prawem, nie zawierały regulacji niejasnych lub niejednoznacznych. Warunki te nie zostały spełnione w analizowanym przypadku w odniesieniu do klauzul indeksacyjnych. Nie można zarzucić powodom naruszenia zasad współzycia społecznego z tej przyczyny, że dochodzą roszczeń związanych ze stosowaniem przez bank nieuczciwych klauzul, prowadzących do nieważności umowy. Wręcz przeciwnie, to zachowanie pozwanego polegające na zastrzeżeniu we wzorcu umowy postanowień nieuczciwych należy zakwalifikować jako sprzeczne z dobrymi obyczajami.

Żądanie zwrotu – w związku z nieważnością umowy kredytu – spełnionych przez powodów na rzecz banku świadczeń pieniężnych z tytułu rat kredytowych podlega ocenie na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu (art. 405 i nast. k.c.). W myśl art. 405 k.c., kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Zobowiązanie z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia powstaje przy zaistnieniu trzech przesłanek. Po pierwsze, korzyść musi być uzyskana bez podstawy prawnej, co ma miejsce, gdy u jej podstaw nie leży ani czynność prawna, ani przepis ustawy,

ani orzeczenie sądu lub decyzja administracyjna. Po drugie, korzyść musi mieć wartość majątkową, możliwą do określenia w pieniądzu. Po trzecie, korzyść musi być uzyskana kosztem innej osoby, co oznacza istnienie powiązania pomiędzy wzbogaceniem po jednej stronie, a zubożeniem po drugiej stronie. Szczególnym rodzajem bezpodstawnego wzbogacenia jest tzw. świadczenie nienależne, o którym mowa w art. 410 k.c. Świadczenie jest nienależne w sytuacjach określonych w art. 410 § 2 k.c., w tym również w przypadku, gdy czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia. Sytuacje kwalifikowane jako świadczenie nienależne zakładają uzyskanie korzyści majątkowej w następstwie świadczenia, czyli zachowania zmierzającego do wykonania zobowiązania.

W sprawie niniejszej mamy do czynienia z nieważnością umowy kredytu, przy czym świadczenia stron miały charakter jednorodząjowy (pieniężny). Po zawarciu umowy bank wypłacił wskazaną w umowie kwotę kredytu w wysokości 210.895,17. Następnie powodowie spełniali świadczenia odpowiadające określonym w umowie ratom kapitałowo-odsetkowym

i innym należnościom banki, przy czym łączna wartość wpłat od czasu zawarcia umowy do 29 sierpnia 2018 r. wyniosła 106.175,94 zł i 44.345,42 CHF, zaś w okresie objętym pozwem (od 31 sierpnia 2009 r. do 29 sierpnia 2019 r.) wyniosła 66.383,92 zł i 44.345,42 CHF. Rozważyć należy w tej sytuacji, czy, a jeśli tak, to w jakim zakresie powodowie są zubożeni, a bank bezpodstawnie wzbogacony kosztem powodów. W tym celu należy zastanowić się, czy roszczenia stron o zwrot świadczeń z tytułu nieważnej umowy należy rozpatrywać zupełnie od siebie niezależnie, czy też świadczenie wzajemne należy brać pod uwagę jako element stanu majątkowego strony wpływający na wysokość wzbogacenia. W doktrynie problem ten jest dostrzegany jako spór pomiędzy zwolennikami tzw. teorii dwóch kondykcji (nakazującej niezależne rozliczenia roszczeń) i tzw. teorii salda (uznającej, że w razie świadczeń wzajemnych istnieje tylko roszczenie wobec tego podmiotu, który uzyskał korzyść o większej wartości). Mając na względzie aktualny dorobek orzecznictwa opowiedzieć należy się za teorią dwóch kondykcji, co oznacza, że stronie, która w wykonaniu umowy kredytu dotkniętej nieważnością spłacała kredyt przysługuje roszczenie o zwrot spłaconych środków pieniężnych jako świadczenia nienależnego (art. 410 § 1 w związku z art. 405 k.c.) niezależnie od tego, czy i w jakim zakresie jest dłużnikiem banku z tytułu zwrotu nienależnie otrzymanej kwoty kredytu (tak też SN w uchwale z 16.02.2021 r., III CZP 11/20). Wynika to

z analizy treści art. 405 k.c., w świetle którego, gdy dochodzi do bezpodstawnego wzbogacenia powstaje tyle odrębnych stosunków zobowiązujących do jego zwrotu, ile było stron nieważnej czynności prawnej, które w jej wyniku odniosły korzyść. Wobec tego kredytobiorca ma obowiązek zwrotu na rzecz banku kapitału, a bank na rzecz kredytobiorcy uiszczonych przez niego rat. Przy tym możliwe jest wzajemne potrącenie świadczeń. Do tego wymagana jest wola obu lub jednej strony, która musi wyrazić się oświadczeniem

o potrąceniu. Zważywszy na kształt instytucji potrącenia (art. 498 i nast. k.c.), które jest determinowane wolą potrącającego, nie istnieje możliwość niejako „wyręczania” wierzyciela przez sąd rozpoznający sprawę poprzez odwołanie się do teorii salda. Skutek materialnoprawny potrącenia wywołuje bowiem dopiero jego dokonanie, tego zaś brakuje przy przyjęciu teorii salda. W tej sytuacji pozwany zobowiązany jest zwrócić powodom wszystkie świadczenia spełnione z tytułu spłaty kredytu w okresie objętym pozwem

w wysokości łącznej 66.383,92 zł i 44.345,42 CHF, które okazały się nienależne w związku ze stwierdzoną nieważnością umowy kredytu, niezależnie od własnego roszczenia pozwanego o zwrot wypłaconej kwoty kredytu.

Stosownie do art. 379 § 1 k.c., świadczenie pieniężne jest podzielne i w razie wielości wierzycieli dzieli się na tyle części, ilu jest wierzycieli; części te są równe, jeżeli

z okoliczności nie wynika nic innego. Każdy z powodów może żądać na swoją rzecz od pozwanego zwrotu połowy zapłaconych nienależnie środków z tytułu spłaty kredytu.

W okresie, kiedy powodowie pozostawali w ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej (przed 1 stycznia 2013 r.) środki przeznaczone na spłatę kredytu muszą być traktowane jako pochodzące ze wspólnego ich majątku. Po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej na skutek orzeczenia rozvodu do majątku objętego do tej pory wspólnością majątkową należało stosować przepisy o współwłasności w częściach ułamkowych, w tym regułę równych udziałów współwłaścicieli w majątku wspólnym (art. 197 k.c. w zw. z 1035 k.c. w zw. z art. 46 k.r.o., art. 43 k.r.o.), oraz zasadę z art. 379 k.c., przewidującą podzielność świadczenia pieniężnego w przypadku wielości wierzycieli. Oznacza to, że środki

wpłacone przez powodów na rzecz pozwanego przed ustaniem wspólności majątkowej podlegają zwrotowi po połowie na rzecz powodów. Tak samo środki wpłacone po ustaniu wspólności majątkowej małżeńskiej (od 1 stycznia 2013 r.) powinny być zwrócone przez pozwanego w równych częściach (po połowie) na rzecz powodów. Z przesłuchania powodów wynika bowiem, że od czasu orzeczenia rozvodu ponoszą oni ciężar spłaty należności kredytowych w równych częściach, tj. K. S. przekazuje A. S. (2) środki odpowiadające połowie płaconych przez niego rat kredytowych. Wobec tego, w wyniku podziału w/w kwot 66.383,92 zł i 44.345,42 CHF, należało zasądzić od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 33.191,96 zł i 22.172,71 CHF.

Pozwany nie może skutecznie bronić się przed obowiązkiem zwrotu powodom nienależnych świadczeń z powołaniem na art. 409 k.c., twierdząc, że nie jest już wzbogacony. Z treści art. 409 k.c. wynika, że obowiązek wydania korzyści lub zwrotu jej wartości wygasa wtedy tylko, gdy wzbogacony zużył ją lub utracił w taki sposób, że nie jest już wzbogacony, tzn. nie uzyskał ani korzyści zastępczej, ani zaoszczędzenia wydatku. Wzbogacenie trwa natomiast nadal np. w sytuacji, w której ten, kto uzyskał bez podstawy prawnej pieniądze kosztem innej osoby, zużył je na spłacenie własnego długu (po. orz. SN z 02.02.2012 r.,

II CSK 670/11, Legalis nr 464037). Pozwany nie wykazał w niniejszej sprawie, że środki płacone przez powodów z tytułu rat kredytowych zużył bezproduktywnie, tj. że nie uzyskał za nie żadnej korzyści. Wyklucza to możliwość powołania się na regulację z art. 409 k.c. w celu zwolnienia od odpowiedzialności.

Uwzględnieniu żądania o zwrot świadczeń nie sprzeciwia się art. 411 pkt 2 k.c., w myśl którego nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli spełnienie świadczenia czyni zadość zasadom współżycia społecznego. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju świadczeniami, które czynią zadość zasadom współżycia społecznego są z reguły świadczenia alimentacyjne (alimenty, renty, świadczenia przekazywane na cele związane z utrzymaniem określonej osoby), oraz że za takie świadczenia należy uznawać generalnie świadczenia dokonywane na rzecz osób fizycznych. Zupełnie wyjątkowo świadczenie nienależne na rzecz osoby prawnej mogłoby zostać uznane za czyniące zadość zasadom współżycia społecznego. Sąd stoi na stanowisku, że brak jest możliwości uznania za odpowiadające zasadom współżycia społecznego świadczenia konsumenta na rzecz przedsiębiorcy (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 14.10.2019 r., VI ACa 264/19, LEX nr 2767468). Świadczenia spełniane przez powodów na rzecz pozwanego w wykonaniu nieważnej umowy kredytu nie mogą być zatem traktowane jako czyniące zadość zasadom współżycia społecznego.

Pozwany niezasadnie powołał się w celu odparcia roszczenia powodów na regulację art. 411 pkt 4 k.c., który stanowi, że nie można żądać zwrotu świadczenia, jeżeli świadczenie zostało spełnione, zanim wierzytelność stała się wymagalna. Przepis ten nie może znaleźć zastosowania w rozpatrywanej sprawie, bowiem nie odnosi się on w ogóle do zobowiązania nieistniejącego, lecz dotyczy świadczeń wynikających z zobowiązań istniejących, lecz spełnionych przed terminem wymagalności roszczenia, co do którego podstawa prawna od chwili spełnienia świadczenia nie uległa zmianie, jednak ze względów praktycznych nie jest celowe domaganie się zwrotu tej kwoty, która z chwilą nadejścia terminu wymagalności roszczenia musiałaby być świadczona między stronami (vide: orz. SN z 23.05.1980 r., IV PR 200/80, Legalis nr 22045). Kwoty świadczone nienależnie w wykonaniu nieważnej umowy kredytu nigdy nie staną się należne bankowi i wymagalne, gdyż nie nadejdzie w przyszłości termin ich zapłaty i nie uzyskają one właściwej podstawy prawnej.

Nie mógł odnieść zamierzonego skutku zarzut przedawnienia podniesiony przez pozwanego. Zwrot (zapłata) nienależnie pobranych rat kredytowych nie może być uznany za świadczenie okresowe, lecz jest świadczeniem jednorazowym. Nie znajduje tu więc zastosowania trzyletni termin przedawnienia dla tego rodzaju świadczeń, określony w art. 118 k.c., lecz dziesięcioletni termin przedawnienia przewidziany w tym przepisie, w brzmieniu sprzed 9 lipca 2018 r., stosownie do art. 5 ust. 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw, a co do świadczeń spełnionych od 9 lipca 2018 r., sześcioletni termin przedawnienia przewidziany w art. 118 k.c. w nowym brzmieniu. Powodowie dochodzili zwrotu świadczeń spełnionych na rzecz banku od

31 sierpnia 2009 r., a więc w okresie późniejszym od daty przypadającej 10 lat przed wniesieniem pozwu. Roszczenia powodów o zwrot świadczeń nie były więc przedawnione.

W ocenie Sądu, pozwany powołał się natomiast skutecznie na prawo zatrzymania na podstawie art. 497 k.c. w zw. z art. 496 k.c. Zgodnie z art. 496 k.c., jeżeli skutek odstąpienia od umowy strony mają dokonać zwrotu świadczeń wzajemnych, każdej z nich przysługuje prawo zatrzymania, dopóki druga strona nie zaoferuje świadczenia wzajemnego albo nie zabezpieczy roszczenia o zwrot. W myśl art. 497 k.c., przepis artykułu poprzedzającego stosuje się odpowiednio w razie rozwiązania lub nieważności umowy wzajemnej. Sąd stoi na stanowisku, że umowa kredytu bankowego ze swej natury ma charakter umowy wzajemnej

w znaczeniu określonym w art. 487 § 2 k.c. W umowie tej świadczeniu banku polegającym na oddaniu do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych odpowiada świadczeniu kredytobiorcy polegające na zapłacie odsetek oraz prowizji od udzielonego kredytu, które stanowią wynagrodzenie banku za udostępniony kapitał. Mimo różnicy w charakterze świadczeń stron, umowa kredytu jest umową wzajemną w tym sensie, że świadczenia obu jej stron są sprzężone w taki sposób, iż jedno świadczenie jest uzależnione od drugiego. Świadczenie kredytobiorcy polegające na zapłacie wynagrodzenia stanowi odpowiednik świadczenia kredytodawcy, ponieważ gdyby nie zapłata wynagrodzenia, umowa kredytu nie zostałaby zawarta. Kwota środków pieniężnych udostępnionych kredytobiorcy przez bank podlega zwrotowi w chwili ustania uprawnienia kredytobiorcy do korzystania z oddanych mu do dyspozycji środków pieniężnych, co zazwyczaj oznacza upływ terminu, na jaki umowa kredytu bankowego została zawarta. Przez ten czas bank jest zobowiązany do powstrzymania się z żądaniem zwrotu oddanych do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, co stanowi uzupełniający, obok zapłaty, element jego świadczenia przesądzający także o jego ciągłym charakterze (zob.: J. Pisuliński, (w:) System Prawa Prywatnego, Tom 8, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, red. J. Panowicz-Lipska, Warszawa 2011, s. 377-388, G. Tracz: Umowa kredytu, uwagi de lege lata i de lege ferenda, Transformacje Prawa Prywatnego 2007, nr 3-4, s. 141-150, M. Lemkowski: Oprocentowanie jako świadczenie wzajemne, PiP 2005, z. 1, s. 32, 41; W. Popiołek, (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, t. II, pod red. K. Pietrzykowskiego, Warszawa 2015, s. 637; J. Gołaczyński (w:) Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. E. Gniewka, P. Machnikowskiego, Warszawa 2016, s. 1384, orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.11.2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 2145135). Dla skuteczności zarzutu zatrzymania nie jest – odmiennie niż w przypadku zarzutu potrącenia – konieczne, aby przysługującego dłużnikowi roszczenie stanowiące jego podstawę było wymagalne, tj. m.in. aby nadszedł termin spełnienia świadczenia (określany w tym przypadku na podstawie art. 455 k.c.). Stanowisko takie znajduje oparcie w różnicy pomiędzy brzmieniem artykułów 496 i 498 k.c., a także w odmiennym celu jaki związany jest

z realizacją zarzutu zatrzymania (zabezpieczenie swojego roszczenia) i zarzutu potrącenia (jego realizacja). Konieczność zabezpieczenia roszczenia dłużnika nie ma związku z tym, czy jest to roszczenie wymagalne. Wobec tego, że w związku z nieważnością umowy kredytu, pozwany winien zwrócić powodom świadczenia pieniężne spełnione w okresie objętym pozwem, zasądzenie dochodzonej kwoty nastąpić musi za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego wypłaconej przez bank kwoty kredytu albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zwrot tej kwoty, która jest nienależna powodom (zob. orz. SN

z 16.01.2021 r., III CZP 11/20 i orz. Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 25.11.2020 r., VI ACa 779/19, LEX nr 2145135).

Roszczenie pozwanego o zwrot przez powodów nienależnego świadczenia, co do którego zgłoszone zostało prawo zatrzymania, obejmować może przy tym środki faktycznie wypłacone powodom na podstawie zawartej umowy kredytu, tj. kwoty 204.000 zł, na którą składają się: 200.000 zł na pokrycie części kosztów budowy domu mieszkalnego i 4.000 zł na pokrycie opłaty manipulacyjnej (...) S.A. Nienależnego świadczenia banku na rzecz powodów nie stanowią natomiast opłaty i koszty około kredytowe, w tym 2.108,95 zł na pokrycie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, 4.217,90 zł na pokrycie składki ubezpieczenia spłaty kredytu na wypadek śmierci lub trwałej niezdolności do pracy, 344 zł na pokrycie składki ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, 224,32 zł na uiszczenie kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, które zostały pobrane przez bank z kwoty kredytu wskazanej w umowie (powiększono o nie kwotę kredytu), lecz nie były świadczone przez pozwanego na rzecz powodów, ale nałożone na powodów w interesie banku, tj. w celu zabezpieczenia spłaty kredytu. Powodowie nie są też zobowiązani zwracać pozwanemu na gruncie art. 405 i nast. k.c., w związku z nieważnością umowy kredytu, kosztów uzyskania nominalnej kwoty kredytu na rynku. W celu

zastosowania art. 405 i nast. k.c. konieczne jest istnienie pewnego stanu obiektywnego w postaci wzbogacenia po jednej stronie i zubożenia po drugiej, a między zubożeniem i wzbogaceniem musi zachodzić tego rodzaju zależność, aby można uznać, że są to dwie strony tego samego przesunięcia jakiejś wartości z jednego majątku do drugiego. Zależność taka nie zachodzi pomiędzy wypłaceniem na rzecz powodów kwoty kredytu

w wykonaniu zawartej umowy kredytu a wskazywaną przez pozwanego korzyścią powodów na skutek korzystania z nienależnej im usługi finansowej. Nieważność umowy kredytu nie rodzi po stronie kredytobiorców obowiązku innych świadczeń, niż świadczenie o charakterze restytucyjnym, zmierzające do zwrotu świadczenia otrzymanego tytułem wypłaconej kwoty kredytu. Z przepisów art. 410 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. wynika obowiązek zwrotu nienależnego świadczenia, zaś świadczeniem banku w niniejszym wypadku była wyłącznie wypłata kapitału kredytu. Wobec tego nie było potrzeby ustalania (w tym za pomocą opinii biegłego) wskazanych wyżej kosztów, gdyż koszty takie nie mogły być objęte prawem zatrzymania zgłoszonym przez pozwanego. Wskazać trzeba również, że roszczenie banku

o zwrot kwoty kredytu, objęte zgłoszonym zarzutem zatrzymania, nie uległo przedawnieniu, gdyż trzyletni – w tym wypadku – termin przedawnienia, jako roszczenia związanego

z prowadzeniem działalności gospodarczej, liczyć należy od podjęcia przez kredytobiorcę – konsumenta wiążącej (świadomej, wyraźnej i swobodnej) decyzji w kwestii sanowania niedozwolonych klauzul lub żądania nieważności umowy z powodu zawarcia w nich niezgodnych z prawem klauzul (zob. orz. SN z 16.01.2021 r., III CZP 11/20), co powodowie oświadczyli ostatecznie na terminie rozprawy z 18 sierpnia 2021 r.

Zgłoszenie prawa zatrzymania nie jest nieskuteczne z tej przyczyny, że zostało dokonane przez pełnomocnika procesowego pozwanego wobec pełnomocnika procesowego powodów. Pełnomocnik procesowy z mocy ustawy jest uprawniony do dokonywania jedynie tych czynności prawa materialnego, które wynikają z art. 91 k.p.c. (zawarcia ugody, zrzeczenia się roszczenia, uznania powództwa). Nie dotyczy to innych czynności materialnoprawnych. Przyjąć należy jednak, że przewidziane w art. 96 in fine k.c. oświadczenie woli mocodawcy o udzieleniu pełnomocnictwa (podobnie jak oświadczenie

o potrąceniu) może być złożone w sposób wyraźny lub dorozumiany, nawet przez fakt tolerowania przez mocodawcę występowania danej osoby w jego imieniu. Dyrektywa celowego działania mocodawcy w kierunku wygrania procesu pozwała przyjąć, że zakresem umocowania strona objęła także złożenie w jej imieniu określonego oświadczenia woli, jeśli jest to niezbędne w ramach obrony jej praw w procesie (tak SN w orz. z 20.10.2004 r., I CK 204/04, OSNC 2005/10/176; z 04.02.2004 r., I CK 181/03, LEX nr 163977; z 23.02.2017 r.,

V CSK 305/16, LEX nr 2297423). W związku z tym pełnomocnik procesowy pozwanego uprawniony był do złożenia w procesie oświadczenia materialnoprawnego o skorzystaniu

z prawa zatrzymania, w celu obrony praw pozwanego w związku z roszczeniami powodów.

Wątpliwości budzi natomiast w orzecznictwie uprawnienie pełnomocnika procesowego do przyjmowania w imieniu mocodawcy materialnoprawnych oświadczeń kształtujących, gdyż w tym przypadku wykładnia celowościowa ustawowego zakresu pełnomocnictwa procesowego sprzeciwia się przypisaniu takich rozszerzonych uprawnień, skoro przyjmowanie takich oświadczeń może nie być korzystne dla mocodawcy (tak SN

w orz. z 12.01.2017 r., I CSK 790/15, LEX nr 2216192, na tle złożenia pełnomocnikowi procesowemu oświadczenia o potrąceniu). Wobec tego oświadczenie woli dla swej skuteczności powinno zostać doręczone samemu powodowi albo osobie uprawnionej do odbioru w imieniu powoda oświadczeń woli. Przyjąć należy jednak w drodze domniemania faktycznego, że strona postępowania może zapoznać się z treścią oświadczenia woli złożonego w piśmie procesowym doręczonym jego pełnomocnikowi procesowemu, gdyż pełnomocnik procesowy z reguły informuje swojego mandanta o przebiegu postępowania sądowego, w tym o twierdzeniach, oświadczeniach czy zarzutach zgłaszanych przez pozwanego w celu odparcia roszczeń strony przeciwnej. W związku z tym doręczenie profesjonalnemu pełnomocnikowi strony w toku procesu, pisma zawierającego zarzut potrącenia i oświadczenie o potrąceniu spełnia warunki art. 61 k.c. i pozwala uznać, że oświadczenie doszło do strony reprezentowanej w taki sposób, że ma ona możliwość zapoznania się z oświadczeniem (tak też Sąd Apelacyjny w Warszawie w orz. z 25.02.2014 r., VI ACa 886/13, LEX nr 1469471 i z 02.10.2012 r., I ACa 539/12, LEX nr 1238236).

Pogląd ten znajduje również zastosowanie do procesowego zarzutu zatrzymania i materialnoprawnego oświadczenia o skorzystaniu z prawa zatrzymania.

Zaprezentowane wyżej stanowisko jest w pełni uzasadnione w niniejszej sprawie, w której powodowie na terminie rozprawy z 18 sierpnia 2021 r. oświadczyli, że są świadomi podniesionego przez bank zarzutu zatrzymania. Powołanie się przez pozwanego na prawo zatrzymania musiało więc dotrzeć do wiadomości powodów najpóźniej 18 sierpnia 2021 r., a zapewne wcześniej – po doręczeniu pełnomocnikowi powodów odpowiedzi na pozew, w której pozwany powołał się na prawo zatrzymania. Wobec skutecznego powołania się na prawo zatrzymania, zasądzenie dochodzonej kwoty nastąpić musi za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego wypłaconej im przez bank kwoty kredytu albo zabezpieczeniem roszczenia pozwanego o zwrot tej kwoty, co należało zastrzec w wyroku.

Powodom należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w zapłacie zasądzonych kwot pieniężnych. Stosownie do art. 481 § 1 i 2 k.c., jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik nie ponosi odpowiedzialności, a jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych. Termin zapłaty świadczenia z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, zatem świadczenie to powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu pozwanego do zapłaty (art. 455 k.c.). Powodowie przed wszczęciem procesu nie wzywali pozwanego do zwrotu świadczeń nienależnie zapłaconych w związku

z nieważnością umowy kredytu, zatem jako wezwania do zapłaty potraktować należało dopiero pozew, w którym sformułowano żądanie zasądzenia na rzecz każdego z powodów kwot po 33.134,86 zł i 3.269,50 CHF, oraz pismo procesowe z dnia 2 sierpnia 2021 r.,

w którym powodowie rozszerzyli powództwo o zasądzenie na rzecz każdego z nich dalszych kwot 57,10 zł i 18.903,21 CHF. Należało przy tym przyjąć, że pozwany był w stanie przeanalizować żądania o zapłatę powyższych kwot i zaspokoić je w terminie dwóch tygodni od doręczenia mu odpisów w/w pism procesowych. Odpis pozwu został doręczony pozwanemu 7 października 2019 r. W związku z tym odsetki za opóźnienie od kwot 33.134,86 zł i 3.269,50 CHF należą się powodom od dnia 22 października 2021 r., kiedy pozwany znalazł się w opóźnieniu w ich zapłacie. Odpis pisma procesowego z dnia 2 sierpnia 2021 r. został doręczony pozwanemu 26 sierpnia 2021 r. W związku z tym odsetki za opóźnienie od kwot 57,10 zł i 18.903,21 CHF należą się powodom od dnia 10 września

2021 r., kiedy pozwany znalazł się w opóźnieniu w ich zapłacie. Odsetki za opóźnienie należało przy tym zasądzić w zakresie kwot żądanych pierwotnie w pozwie do dnia

21 listopada 2019 r., natomiast w zakresie kwot, o którą powództwo zostało rozszerzone – do dnia 27 września 2021 r., ze względu na zgłoszenie przez pozwanego zarzutu zatrzymania, wykluczającego dalsze istnienie opóźnienia po jego stronie (zob. orz. SN z 07.01.2005 r., IV CK 204/04, LEX nr 277849). W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, że zgłoszenie powodom przez pozwanego prawa zatrzymania w stosunku do kwot żądanych w pozwie nastąpiło skutecznie w dniu 21 listopada 2019 r., przypadającym na dwa tygodnie od doręczenia pełnomocnikowi powodów odpisu odpowiedzi na pozew. Pismo to wpłynęło do Sądu

7 listopada 2019 r., a więc zapewne w tej samej dacie zostało doręczone pełnomocnikowi powodów. Natomiast co do dodatkowych kwot zażądanych w piśmie z dnia 2 sierpnia 2021 r. rozszerzającym powództwo należało uznać, że zgłoszenie powodom przez pozwanego prawa zatrzymania nastąpiło skutecznie w dniu 27 września 2021 r., przypadającym na dwa tygodnie od doręczenia pełnomocnikowi powodów odpisu tego pisma. Pismo to wpłynęło do Sądu 13 września 2021 r., a więc zapewne w tej samej dacie zostało doręczone pełnomocnikowi powodów. Na gruncie doświadczenia życiowego należało przyjąć, że termin dwóch tygodni liczony od wskazanych dat był wystarczający, aby pełnomocnik poinformował powodów o treści tych pism i zgłoszonym prawie zatrzymania, a w konsekwencji, że fakt powołania się przez pozwanego na prawo zatrzymania doszedł do wiadomości powodów odpowiednio 21 listopada 2019 r. i 27 września 2021 r.

Z opisanych wyżej przyczyn Sąd w pkt. I i II sentencji wyroku zasądził od pozwanego na rzecz każdego z powodów kwoty po 33.191,96 zł i 22.172,71 CHF zł, wraz

z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty i dat wskazanych szczegółowo w sentencji, zastrzegając, że spełnienie tych świadczeń powinno nastąpić za jednoczesną zapłatą przez powodów na rzecz pozwanego kwoty 204.000 zł albo zabezpieczenia roszczenia pozwanego o zapłatę tej kwoty, zaś w pkt. III sentencji wyroku oddalił powództwo główne o zapłatę w pozostałej części.

Jeśli chodzi o żądania o ustalenie nieistnienia pomiędzy stronami stosunku prawnego kredytu wynikającego z przedmiotowej umowy w związku z jej nieważnością, to wskazać należy, że domagając się ustalenia prawa lub stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. powód wykazać musi istnienie interesu prawnego. Interes prawny stanowi kryterium merytoryczne, a jego brak skutkuje oddaleniem powództwa. Dopiero dowiedzenie przez powoda interesu prawnego otwiera sądowi drogę do badania prawdziwości twierdzeń o tym, że dany stosunek prawny lub prawo rzeczywiście istnieje bądź nie istnieje. Taki interes prawny występuje wówczas, gdy ma miejsce niepewność prawa lub stosunku prawnego zarówno z przyczyn faktycznych, jak i prawnych, którą jest w stanie usunąć sądowy wyrok ustalający. Chodzi tu o sytuację, gdy sam skutek, jaki wywoła uprawomocnienie się wyroku ustalającego, definitywnie zakończy spór istniejący lub prewencyjnie zapobiegnie powstaniu takiego sporu w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że nie zachodzi z reguły interes prawny w rozumieniu art. 189 k.p.c., gdy zainteresowany może osiągnąć w pełni ochronę swych praw na innej drodze, zwłaszcza w drodze powództwa o zasądzenie świadczeń pieniężnych lub niepieniężnych (tak SN w orz. z dnia 22.11.2002 r., IV CKN 1519/00, LEX nr 78333 i z dnia 04.01.2008 r., III CSK 204/07, M. Spół. 2008/3/51). Ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego lub prawa następuje wtedy przesłankowo w sprawie

o świadczenie. Powództwo o ustalenie prawa lub stosunku prawnego może być uwzględnione wtedy, gdy spełnione są dwie przesłanki merytoryczne: interes prawny oraz wykazanie prawdziwości twierdzeń powoda, że dane prawo lub stosunek prawny rzeczywiście istnieje. Pierwsza z tych przesłanek warunkuje określony skutek tego powództwa, decydując

o dopuszczalności badania i ustalania prawdziwości twierdzeń powoda. Wykazanie zaś istnienia drugiej z tych przesłanek decyduje o kwestii zasadności powództwa (vide orz. SN z 27.06.2001 r., II CKN 898/00, Legalis nr 277455).

Powodom przysługuje w niniejszej sprawie interes prawny – w opisanym wyżej znaczeniu – w żądaniu ustalenia nieistnienia stosunku prawnego kredytu. Jako że pomiędzy stronami istnieje spór co do ważności umowy, która formalnie wiąże i powinna być wykonywana, to jedynie sądowy wyrok ustalający nieważność umowy może uregulować sytuację prawną stron, kończąc spór w przedmiocie związania stron umową, w tym w szczególności co do obowiązku dalszego płacenia rat kredytowych. Skutku takiego nie jest w stanie wywołać zasądzenie zwrotu nawet całości zapłaconych nienależnie przez kredytobiorców na rzecz banku świadczeń. Zatem, ze względu na stwierdzoną przez Sąd nieważność umowy kredytu oraz istnienie po stronie powodowej interesu prawnego w ustaleniu owej nieważności, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w zakresie żądania o ustalenie.

Mając to na uwadze, Sąd na podstawie powołanych przepisów w pkt IV sentencji wyroku ustalił nieistnienie pomiędzy pozwanym a powodami stosunku prawnego kredytu wynikającego z przedmiotowej umowy kredytu hipotecznego, w związku z nieważnością tej umowy.

Wobec stwierdzonej nieważności umowy kredytu i uwzględnieniu roszczeń głównych powodów wywodzonych z nieważności umowy kredytu, Sąd nie orzekł o kolejnych żądaniach powodów, sformułowanym jako ewentualne.

Orzekając o kosztach postępowania w pkt. V i VI sentencji wyroku, Sąd na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. włożył na pozwanego obowiązek zwrotu powodom pełnych kosztów procesu, mając na uwadze fakt, że żądania powodów zostały uwzględnione w zdecydowanej większości, oraz że zasadne okazało się stanowisko powodów dotyczące nieważności umowy kredytu, co było zasadniczą kwestią sporną pomiędzy stronami. Koszty powodów niezbędne do celowego dochodzenia praw w niniejszej sprawie wyniosły łącznie 11.834 zł, na co składają się uiszczona opłata sądowa od pozwu w wysokości 1.000 zł, opłaty skarbowe od pełnomocnictw procesowych w wysokości po 17 zł i wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 10.800 zł, ustalonej na podstawie § 2 pkt 7 w zw. z § 15 ust. 1 rozporządzenia

Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Po podziale powyższej sumy w równych częściach pomiędzy dwójkę powodów, każdemu z nich przypada zwrot kosztów po 5.917 zł.

.